

Księga Wyjścia

Rozdział 1

Ucisk Izraelitów w Egipcie

1. Oto imiona synów izraelskich, którzy z Jakubem przybyli do Egiptu; każdy przybył ze swą rodziną: 2. Ruben, Symeon, Lewi i Juda. 3. Issachar, Zebulon i Beniamin, 4. Dan i Naftali, Gad i Aszer. 5. Wszystkich potomków Jakuba było siedemdziesiąt osób, Józef zaś już był w Egipcie. 6. Potem umarł Józef i wszyscy jego bracia, i całe to pokolenie. 7. A synowie izraelscy byli płodni i rozmnożyli się, i byli liczni, i coraz bardziej potężnieli, tak że było ich pełno w całym kraju. 8. Tymczasem rządy nad Egiptem objął nowy król, który nie znał Józefa. 9. Rzekł on do ludu swego: Oto lud izraelski stał się liczniejszy i potężniejszy od nas. 10. Postąpmy więc z nim mądrze, aby się nie mnożył. Bo gdyby nas zaskoczyła wojna, mógłby także on przyłączyć się do naszych wrogów, walczyć przeciwko nam i ująć z kraju. 11. Ustanowiono przeto nad nim nadzorców pańszczyźnianych, aby go gnębili ciężkimi robotami; budowano wtedy dla faraona miasta - spichlerze: Pitom i Ramses. 12. Lecz im bardziej go gnębili, tym więcej się rozmnażał i rozrastał; i bano się synów izraelskich. 13. Egipcjanie zmuszali Izraelitów do ciężkich robót 14. I uprzykrzali im życie uciążliwą robotą w glinie i przy ceglach i różną pracą na polu. Wszystkie te prace wykonywali pod przymusem. 15. Wtedy król egipski rzekł do położnych hebrajskich, z których jedna nazywała się Szifra, a druga Pua, 16. Mówiąc: Gdy będziecie przy porodach niewiast hebrajskich, uważajcie, co się rodzi: Jeżeli rodzi się chłopiec, zabijcie go, a jeżeli dziewczynka, niech zostanie przy życiu. 17. Lecz położne bały się Boga i nie czyniły tak, jak im nakazał król egipski, ale pozostawiały chłopców przy życiu. 18. Wtedy król egipski wezwał położne i rzekł do nich: Czemuście to uczyniły i pozostawiały przy życiu także chłopców? 19. Położne odpowiedziały faraonowi: Kobiety hebrajskie nie są takie jak kobiety egipskie; są one tak żywotne, że rodzą wcześniej, niż przyjdzie do nich położna. 20. A Bóg nagradzał te położne dobrym powodzeniem, lud zaś rozmnażał się i potężniał. 21. A ponieważ położne bały się Boga, obdarzył je rodzinami. 22. Wtedy faraon nakazał całemu swemu ludowi: Każdego chłopca, który się urodzi u Hebrajczyków, wrzucicie do Nilu, a każdą dziewczynkę pozostawcie przy życiu.

Rozdział 2

Narodzenie Mojżesza

1. A pewien mąż z rodu Lewiego poszedł i pojął za żonę córkę z rodu Lewiego. 2. Kobieta ta poczęła i urodziła syna, a widząc, że jest piękny, ukrywała go przez trzy miesiące. 3. A gdy nie mogła ukrywać go dłużej, sporządziła dla niego koszyk z trzciny i powlekła go żywicą i smołą, a włożywszy weń dziecko, położyła go w sitowiu na brzegu Nilu. 4. Siostra zaś jego stanęła z daleka, aby wiedzieć, co się z nim stanie. 5. I zeszła córka faraona, aby się kąpać w Nilu, a służące jej przechadzały się nad brzegiem Nilu.

Gdy ujrzała koszyk w sitowiu, posłała swą służącą, aby go przyniosła. **6.** Gdy go otworzyła, zobaczyła dziecko, a był to chłopiec, który płakał. I ulitowała się nad nim, mówiąc: Jest to jedno z dzieci hebrajskich. **7.** Wtedy siostra jego rzekła do córki faraona: Czy mam pójść i zawołać ci kobietę, mamkę hebrajską, by ci karmiła to dziecko? **8.** I rzekła do niej córka faraona: Idź! Dziewczyna poszła i zawołała matkę dziecka. **9.** I rzekła do niej córka faraona: Zabierz to dziecko i wykarm mi je, a ja dam ci należną zapłatę. Wzięła więc kobieta dziecko i wykarmiła je. **10.** A gdy dziecko podrosło, przyprowadziła je do córki faraona; ta zaś miała go za syna. I nazwała go Mojżesz, mówiąc: Wyciągnęłam go z wody.

Ucieczka Mojżesza do ziemi Midianitów

11. I zdarzyło się w tym czasie, gdy Mojżesz już dorósł, że wyszedł do swoich braci i przypatrywał się ich ciężkiej pracy. Zobaczył też pewnego Egipcjanina, który bił Hebrajczyka, jednego z jego rodaków. **12.** Rozejrzał się więc dookoła, a widząc, że nie ma nikogo, zabił Egipcjanina i zagrzebał go w piasku. **13.** Gdy nazajutrz wyszedł, oto dwaj mężowie hebrajscy kłócili się. Wtedy rzekł do tego, który zawinił: Czemu bijesz bliźniego swego? **14.** A ten odpowiedział: Któż cię ustanowił przełożonym i sędzią nad nami? Czy zamierzasz mię zabić, tak jak zabiłeś Egipcjanina? Mojżesz zląkł się i pomyślał: Zapewne sprawa ta wyszła na jaw. **15.** A gdy faraon usłyszał o tym, chciał Mojżesza zabić. Lecz Mojżesz uciekł przed faraonem, udał się do ziemi Midianitów i usiadł przy studni. **16.** A kapłan Midianitów miał siedem córek; przyszły one i czerpały wodę i napełniły koryto, aby napoić trzodę ojca swego. **17.** Ale nadeszli pasterze i odpędzili je. Wtedy Mojżesz powstał i pomógł im, i napoił ich trzodę. **18.** A gdy wróciły do Reguela, ojca swego, on rzekł: Czemu to dziś przybyłyście tak wcześnie? **19.** A one odpowiedziały: Pewien Egipcjanin obronił nas przed pasterzami, nadto naczepał nam dużo wody i napoił trzodę. **20.** Wtedy rzekł do córek swoich: A gdzie on jest? Dlaczego zostawiłyście tego męża? Przywołajcie go, aby pożywił się chlebem. **21.** Mojżesz zgodził się pozostać u tego męża, ten zaś dał Mojżeszowi swoją córkę Sypporę za żonę. **22.** I urodziła syna, a on dał mu na imię Gerszom, bo rzekł: Byłem gościem na obczyźnie. **23.** Po upływie długiego czasu umarł król egipski. Jednak Izraelici jęczeli z powodu ciężkiej pracy i narzekali, a ich wołanie o pomoc z powodu ciężkiej pracy dotarło do Boga. **24.** I usłyszał Bóg ich narzekanie. I wspomniał Bóg na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. **25.** I wejrzał Bóg na Izraelitów: Bóg ujął się za nimi.

Rozdział 3

Powołanie Mojżesza

1. Gdy Mojżesz pasał trzodę teścia swego Jetry, kapłana Midianitów, pognał raz trzodę poza pustynię i przybył do góry Bożej, do Horebu. **2.** Wtem ukazał mu się anioł Pański w płomieniu ognia ze środka krzewu; i spojrzał, a oto krzew płonął ogniem, jednakże krzew nie spłonął. **3.** Wtedy rzekł Mojżesz: Podejdę, aby zobaczyć to wielkie zjawisko, dlaczego krzew się nie spala. **4.** Gdy Pan widział, że

podchodzi, aby zobaczyć, zawołał nań Bóg spośród krzewu i rzekł: Mojżeszu! Mojżeszu! A on odpowiedział: Oto jestem! **5.** Wtedy rzekł: Nie zbliżaj się tu! Zdejm z nóg sandały swoje, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą. **6.** Rzekł też: Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba. Wtedy Mojżesz zakrył oblicze swoje, bał się bowiem patrzeć na Boga. **7.** Rzekł jeszcze Pan: Napatrzyłem się na niedolę ludu mojego w Egipcie i słyszałem krzyk ich z powodu naganiaczy jego; znam cierpienia jego. **8.** Zstąpiłem przeto, by go wyrwać z mocy Egiptu i wyprowadzić go z tego kraju do ziemi żyznej i rozległej, do ziemi opływającej w mleko i miód, do siedziby Kananejczyków, Chetejczyków i Amorejczyków, i Chiwwijczyków, i Jebujejczyków. **9.** Teraz oto krzyk synów izraelskich dotarł do mnie. Widziałem także udrękę, którą Egipcjanie ich dręczą. **10.** Przeto teraz idź! Posyłam cię do faraona. Wyprowadź lud mój, synów izraelskich, z Egiptu. **11.** A Mojżesz rzekł do Boga: Kimże jestem, bym miał pójść do faraona i wyprowadzić synów izraelskich z Egiptu? **12.** I odpowiedział: Będę z tobą, a to będzie dla ciebie znakiem, że Ja cię posłałem: Gdy wyprowadzisz lud z Egiptu, służycie będziecie Bogu na tej górze. **13.** A Mojżesz rzekł do Boga: Gdy przyjdę do synów izraelskich i powiem im: Bóg ojców waszych posłał mnie do was, a oni mnie zapytają, jakie jest imię jego, to co im mam powiedzieć? **14.** A Bóg rzekł do Mojżesza: Jestem, który jestem. I dodał: Tak powiesz do synów izraelskich: Jahwe posłał mnie do was! **15.** I mówił dalej Bóg do Mojżesza: Tak powiesz synom izraelskim: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i tak mnie nazywać będą po wszystkie pokolenia. **16.** Idź i zgromadź starszych Izraela, i powiedz im: Pan, Bóg ojców waszych objawił mi się, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, mówiąc: Patrzyłem na was i na to, co wam czyniono w Egipcie. **17.** Postanowiłem więc, że wyprowadzę was z niedoli egipskiej do ziemi Kananejczyków i Chetejczyków, i Amorejczyków, i Perezyjczyków, i Chiwwijczyków, i Jebujejczyków, do ziemi opływającej w mleko i miód. **18.** A gdy usłuchają głosu twego, wtedy pójdziesz ty i starsi Izraela do króla egipskiego i powiecie mu: Pan, Bóg Hebrajczyków, objawił się nam. Chcemy więc odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię, aby złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu. **19.** Lecz ja wiem, że król egipski nie pozwoli wam pójść, chyba że będzie zmuszony ręką przemożną. **20.** Wyciągnę przeto rękę swoją i uderzę Egipt wszelkimi cudami moimi, których dokonam pośród nich, a potem wypuści was. **21.** Sprawię też, że lud ten znajdzie łaskę w oczach Egipcjan i gdy wychodzić będziecie, nie wyjdziecie z próżnymi rękami. **22.** Niech więc każda kobieta wyprosi od sąsiadki swojej i od współmieszkanki domu swego przedmioty ze srebra i złota oraz szaty; włożycie je na synów i na córki wasze i tak złupicie Egipt.

Rozdział 41. Na to odezwał się Mojżesz i rzekł: A jeżeli nie uwierzą mi i nie usłuchają mnie, lecz powiedzą: Pan nie objawił się tobie? **2.** A Pan rzekł do niego: Co masz w ręku swoim? A on odpowiedział: Łaskę. **3.** I rzekł: Rzuć ją na ziemię. A gdy ją rzucił na ziemię, zamieniła się w węża, Mojżesz zaś uciekał przed nim. **4.** I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon;

wyciągnął tedy rękę i pochwycił go, a on zamienił się znowu w laskę w jego dłoni. **5.** Aby ci uwierzyli, że ci się ukazał Pan, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba, **6.** Rzekł Pan jeszcze do niego: Włóż rękę swoją w zanadrze. I włożył rękę swoją w zanadrze, a gdy ją wyjął, oto ręka jego była pokryta trądem i biała jak śnieg. **7.** I rzekł: Włóż znowu rękę swą w zanadrze; włożył ją ponownie w zanadrze, a gdy ją wyjął ze swego zanadrza, oto była znowu jak reszta ciała. **8.** Jeśli ci tedy nie uwierzą i nie usłuchają przestrogi pierwszego znaku, wtedy uwierzą przestrodze drugiego znaku. **9.** A jeśli nawet tym znakom nie uwierzą i nie usłuchają głosu twego, zaczerpniesz wody z Nilu i wylejesz ją na ziemię. Wtedy woda, którą zaczerpniesz z Nilu, zamieni się na ziemi w krew. **10.** A Mojżesz rzekł do Pana: Proszę, Panie, nie jestem ja mężem wymownym, nie byłem nim dawniej, nie jestem nim teraz, odkąd mówisz do sługi swego, jestem ciężkiej mowy i ciężkiego języka. **11.** I rzekł Pan do niego: Kto dał człowiekowi usta? Albo kto czyni go niemym albo głuchym, widzącym albo ślepym? Czyż nie Ja, Pan? **12.** Idź więc teraz, a Ja będę z twoimi ustami i pouczę cię, co masz mówić. **13.** Ale on rzekł: Proszę, Panie, poślij kogo innego! **14.** Wtedy rozgniewał się Pan na Mojżesza i rzekł: Czy nie ma Aarona, brata twego, Lewity? Wiem, że on umie mówić; a nawet jest już w drodze i idzie na spotkanie twoje, a gdy cię zobaczy, uraduje się w sercu swoim. **15.** Ty będziesz mówił do niego i włożysz słowa w usta jego, a Ja będę z ustami twoimi i z ustami jego i pouczę was, co macie czynić. **16.** On będzie mówił za ciebie do ludu, on będzie ustami twoimi, a ty będziesz dla niego jakby Bogiem. **17.** A laskę tę weź do ręki swojej, bo nią będziesz dokonywał znaków.

Mojżesz powraca do Egiptu

18. Potem poszedł Mojżesz z powrotem do teścia swego Jetry i rzekł do niego: Pozwól mi, proszę, wrócić do braci moich, którzy są w Egipcie, aby zobaczyć, czy jeszcze żyją. A Jetro rzekł do Mojżesza: Idź w pokoju! **19.** I rzekł Pan do Mojżesza w ziemi Midianitów: Idź, wróć do Egiptu, bo zmarli wszyscy mężowie, którzy czyhali na twoje życie. **20.** Wziął tedy Mojżesz swoją żonę i swoich synów, wsadził ich na osła i wrócił do ziemi egipskiej; wziął też Mojżesz laskę Bożą do ręki. **21.** I rzekł Pan do Mojżesza: Gdy wrócisz do Egiptu, bacz, byś dokonał przed faraonem wszystkich tych cudów, do których udzieliłem ci mocy, Ja zaś znieczulę serce jego, tak że nie wypuści ludu. **22.** I powiesz do faraona: Tak mówi Pan: Moim synem pierworodnym jest Izrael. **23.** Mówię do ciebie: Wypuść syna mojego, aby mi służył. Jeśli będziesz się wzbraniał od wypuszczenia go, Ja zabiję twego syna pierworodnego. **24.** W czasie drogi, na noclegu, natarł na niego Pan i chciał go zabić. **25.** Wtedy Sypora wzięła ostry kamień, odcięła napletek syna swego i dotknęła nim sromu Mojżesza, i rzekła: Jesteś mi oblubieńcem krwi. **26.** I zaniechał go. Wtedy ona rzekła: Oblubieńcem krwi przez obrzezanie. **27.** Do Aarona zaś Pan rzekł: Wyjdź na pustynię na spotkanie Mojżesza. I poszedł, i spotkał go przy górze Bożej, i pocałował go. **28.** Mojżesz powtórzył Aaronowi wszystkie słowa Pana, który go posłał, i opowiedział mu o wszystkich znakach, których mu polecił dokonać. **29.** Potem poszedł Mojżesz z Aaronem i zebrali wszystkich starszych Izraela, **30.** Aaron

zaś powtórzył wszystkie słowa, które Pan wypowiedział do Mojżesza, a ten dokonywał znaków na oczach ludu. **31.** I lud uwierzył. A gdy usłyszeli, że Pan ujął się za synami izraelskimi i że dojrzał ich niedolę, pochylili głowy i oddali pokłon.

Rozdział 5

Mojżesz i Aaron przed faraonem

1. Potem Mojżesz i Aaron przyszli do faraona i rzekli: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Wypuść mój lud, aby obchodzili święto ku mojej czci na pustyni. **2.** A faraon rzekł: Któż to jest Pan, bym miał słuchać głosu jego i wypuścić Izraela? Pana nie znam, a Izraela nie wypuszczę. **3.** Odpowiedzieli: Bóg Hebrajczyków objawił się nam; chcemy odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię i złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu, by nas nie dotknął zaraza lub mieczem. **4.** A król egipski rzekł do nich: Dlaczego to, Mojżeszu i Aaronie, chcecie oderwać lud od jego pracy? Idźcie do waszych robót pańszczyźnianych! **5.** I rzekł jeszcze faraon: Oto teraz, gdy są liczniejsi niż ludność kraju, wy chcecie, żeby świętowali zamiast pracować? **6.** Tego samego dnia faraon rozkazał naganiaczom i nadzorcom, mówiąc: **7.** Nie dawajcie odtąd ludowi słomy do wyrabiania cegieł tak jak poprzednio. Niech sami idą i zbierają sobie słomę. **8.** Wyznaczcie im też tę samą ilość cegieł, jaką dotychczas wyrabiali, nic z niej nie ujmując; bo są opieszali i dlatego wołają: Chodźmy i złożmy ofiarę Bogu naszemu! **9.** Niech praca tych ludzi będzie cięższa i niech nią będą zajęci, a nie będą się zajmowali bredniami. **10.** Naganiacze ludu i jego nadzorcy wyszli więc i rzekli do ludu, mówiąc: Tak mówi faraon: Nie dam wam słomy. **11.** Sami idźcie, zbierajcie sobie słomę, gdzie znajdziecie, bo z pracy waszej niczego się nie ujmie. **12.** I rozszedł się lud po całej ziemi egipskiej, aby zbierać ściern zamiast słomy. **13.** Naganiacze zaś przynaglali, mówiąc: Musicie wykonać codzienną waszą pracę jak wtedy, gdy jeszcze była słoma. **14.** I bito nadzorców izraelskich, których ustanowili nad nimi nadzorcy faraona, mówiąc: Dlaczego nie wykonaliście ani wczoraj, ani dzisiaj cegieł w pełnej ustalonej jak poprzednio ilości? **15.** I przyszli nadzorcy izraelscy do faraona, i biadali, mówiąc: Dlaczego tak postępujesz ze sługami swoimi? **16.** Nie daje się już słomy sługom twoim, a mówi się nam: Róbcie cegły! Ponadto słudzy twoi są bici. Wina to ludu twojego. **17.** A on odpowiedział: Leniwi jesteście, leniwi i dlatego mówicie: Pójdziemy i złożymy ofiarę Panu! **18.** Teraz więc idźcie, ale do pracy! Słomy wam nie dadzą, a jednak musicie oddać wyznaczoną ilość cegieł. **19.** I widzieli nadzorcy izraelscy, że jest z nimi źle, ponieważ im powiedziano: Nie ujmie się nic z codziennej ilości cegieł. **20.** Gdy wychodzili od faraona i natknęli się na Mojżesza i Aarona, którzy stali, oczekując ich, **21.** Rzekli do nich: Niech wejrzy Pan na was i osądzi, żeście nas tak zohydzili u faraona i jego sług. Włożyliście do ręki ich miecz, aby nas zabili.

Modlitwa Mojżesza

22. Wtedy Mojżesz zwrócił się ponownie do Pana, mówiąc: Panie! Dlaczego wyrządziłeś zło temu ludowi? Dlaczego mnie tu posłałeś? **23.** Wszak od tej chwili, gdy poszedłem do faraona, aby mówić w imieniu twoim, gorzej postępuje z tym ludem, Ty zaś nie wyratowałeś ludu swego.

Rozdział 61. I rzekł Pan do Mojżesza: Teraz zobaczysz, co uczynię faraonowi, że zmuszony silną ręką wypuści ich i zmuszony silną ręką wypędzi ich z ziemi swojej.

Powtórna zapowiedź wybawienia z niewoli egipskiej

2. Odezwał się Bóg do Mojżesza i rzekł: Jam jest Pan. **3.** Objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, lecz imienia mojego Jahwe im nie objawiłem. **4.** Ustanowiłem także przymierze moje z nimi, że im dam ziemię kanaanejską, ziemię pielgrzymstwa ich, w której przebywali jako przychodnie. **5.** Ja także słyszałem wzdychanie synów izraelskich, których Egipcjanie zmuszają do niewolniczej pracy i wspominałem na moje przymierze. **6.** Dlatego powiedz do synów izraelskich: Jam jest Pan; Ja was uwolnię od ciężarów nałożonych przez Egipcjan i wybawię was z ich niewoli i wyzwolę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe wyroki. **7.** I przyjmę was za swój lud, i będę wam Bogiem, i poznać, że Ja, Pan, Bogiem waszym, który was uwalnia od ciężarów nałożonych przez Egipcjan. **8.** I wprowadzę was do ziemi, którą przysiągłem dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Dam wam ją w dziedzictwo, Ja, Pan. **9.** Tak mówił Mojżesz do synów izraelskich, lecz oni nie słuchali Mojżesza z powodu upadku ducha i ciężkiej pracy. **10.** I odezwał się Pan do Mojżesza, i rzekł: **11.** Idź, powiedz faraonowi, królowi egipskiemu, by wypuścił synów izraelskich z kraju swego. **12.** Mojżesz zaś wymawiał się przed Panem: Oto synowie izraelscy nie usłuchali mnie, jakże więc usłucha mnie faraon, zwłaszcza że jestem niewprawny w mówieniu. **13.** Wtedy odezwał się Pan do Mojżesza i do Aarona i dał im rozkaz do synów izraelskich i do faraona, króla egipskiego, aby pozwolił wyjść synom izraelskim z ziemi egipskiej.

Rodowód Mojżesza i Aarona

14. Oto naczelnicy rodów: synowie Rubena, pierworodnego Izraela: Henoch i Pallu, Chesron i Karmi. To są rodziny Rubena. **15.** Synowie Symeona: Jemuel i Jamin, Ohad i Jachin, Sochar i Saul, syn Kananitki. To są rodziny Symeona. **16.** A oto imiona synów Lewiego według ich rodowodów: Gerszon, Kahat i Merari. A Lewi dożył stu trzydziestu siedmiu lat. **17.** Synowie Gerszona: Libni i Szimei według ich rodzin. **18.** Synowie Kahata: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel. A Kahat dożył stu trzydziestu trzech lat. **19.** Synowie Merariego: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według ich rodowodów. **20.** Amram pojął za żonę Jochebed, ciotkę swoją, ta zaś urodziła mu Aarona i Mojżesza. A Amram dożył stu trzydziestu siedmiu lat. **21.** Synowie Ishara: Korach, Nefeg i Zichri. **22.** Synowie Uzziela: Miszael, Elsafan i Sitri. **23.** Aaron pojął za żonę Eliszebę, córkę Amminadaba, siostrę Nachszona; ta zaś urodziła

mu Nadaba, Abihu, Eleazara i Itamara. **24.** Synowie Koracha: Assir, Elkana i Abiasaf. To są rodziny Koracha. **25.** Eleazar, syn Aarona, pojął za żonę jedną z córek Putiela, ta zaś urodziła mu Pinechasa. To są naczelnicy rodów lewickich według ich rodzin.

Bóg określa wyraźnie zadanie Mojżesza i Aarona

26. Stąd właśnie wywodzą się Aaron i Mojżesz, do których rzekł Pan: Wyprowadźcie synów izraelskich z ziemi egipskiej według zastępów ich. **27.** Oni to mówili do faraona, króla egipskiego, aby pozwolił wyjść synom izraelskim z Egiptu: Mojżesz i Aaron. **28.** Gdy tedy Pan odezwał się do Mojżesza w ziemi egipskiej, **29.** Powiedział Pan do Mojżesza tak: Jam jest Pan. Mów do faraona, króla egipskiego, wszystko, co Ja tobie powiem! **30.** Lecz Mojżesz wymawiał się przed Panem: Otom ja niewprawny w mówieniu, jakże usłucha mnie faraon?

Rozdział 71. I rzekł Pan do Mojżesza: Oto ustanawiam cię bogiem dla faraona, a brat twój Aaron będzie twoim prorokiem. **2.** Ty będziesz mówił do niego wszystko, co ci rozkażę, a Aaron, brat twój, będzie mówił do faraona, aby wypuścił synów izraelskich z ziemi swojej. **3.** Lecz ja znieczulę serce faraona i uczynię wiele znaków moich i cudów moich w ziemi egipskiej, **4.** Ale faraon nie usłucha was. Wtedy Ja położę rękę moją na Egipt i wyprowadzę zastępy moje, lud mój, synów izraelskich z ziemi egipskiej przez surowe wyroki. **5.** I poznają Egipcjanie, że Ja Pan, gdy wyciągnę rękę swoją nad Egiptem i wyprowadzę synów izraelskich spośród nich. **6.** Mojżesz i Aaron uczynili więc tak, jak im rozkazał Pan; dokładnie tak uczynili. **7.** A Mojżesz miał osiemdziesiąt lat, Aaron zaś miał osiemdziesiąt trzy lata, gdy rozmawiali z faraonem.

Laska Aarona

8. Potem odezwał się Pan do Mojżesza i do Aarona, mówiąc: **9.** Gdy faraon powie wam: Wykażcie się jakim cudem, powiesz do Aarona: Weź laskę swoją i rzuć ją przed faraonem, a zamieni się w węża. **10.** Przyszedł więc Mojżesz z Aaronem do faraona i uczynili tak, jak rozkazał Pan. Aaron rzucił laskę swoją przed faraonem i jego sługami, a ona zamieniła się w węża. **11.** Wtedy także faraon wezwał mędrców i czarowników, a czarownicy egipscy uczynili to samo czarami swoimi. **12.** Każdy z nich rzucił laskę swoją i zamieniły się w węże. Ale laska Aarona połknęła laski ich. **13.** Lecz serce faraona pozostało nieczułe i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział.

Plagi egipskie: woda Nilu zamieniona w krew

14. I rzekł Pan do Mojżesza: Twarde jest serce faraona, wzbrania się wypuścić lud. **15.** Idź więc jutro rano do faraona, gdy będzie wychodził nad wodę, stań przed nim na brzegu Nilu, a weź w rękę swoją laskę, która się zamieniła w węża. **16.** I powiedz mu: Pan, Bóg Hebrajczyków, posłał mnie do ciebie z wezwaniem: Wypuść lud mój, aby mi służył na pustyni; lecz ty dotychczas nie usłuchałeś. **17.** Dlatego

tak mówi Pan: Po tym poznasz, że Ja Pan: Oto Ja uderzę laską, którą mam w ręku, wody Nilu, a zamienią się w krew, **18.** I wyginą ryby w Nilu, i Nil zacznie cuchnąć, Egipcjanie zaś nie będą mogli pić wody z Nilu. **19.** Potem rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Weź laskę swoją i wyciągnij rękę swoją nad wody Egiptu, nad jego rzeki, nad jego kanały i zalewy, i nad wszystkie jego zbiorniki wód, a zamienią się w krew, tak że krew będzie w całej ziemi egipskiej, a nawet w naczyniach drewnianych i kamiennych. **20.** Mojżesz i Aaron uczynili tak, jak rozkazał Pan: Podniósłszy laskę uderzył wody Nilu na oczach faraona i na oczach jego sług; i wszystka woda w Nilu zamieniła się w krew, **21.** I wyginęły ryby w Nilu, i Nil zaczął cuchnąć, tak że Egipcjanie nie mogli pić wody z Nilu. A krew była w całej ziemi egipskiej. **22.** Jednak to samo uczynili czarami swoimi czarownicy egipscy i serce faraona pozostało nieczułe, i nie usłuchał ich, jak Pan zapowiedział. **23.** Faraon odwróciwszy się, poszedł do swego pałacu i nie wziął sobie tego do serca. **24.** Wszyscy Egipcjanie zaczęli kopać w okolicach Nilu, szukając wody do picia, bo nie mogli pić wody z Nilu. **25.** I upłynęło pełnych siedem dni od chwili, gdy Pan uderzył Nil.

Rozdział 8

Plaga żab

1. I rzekł Pan do Mojżesza: Idź do faraona i powiedz mu: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój, aby mi służył. **2.** Bo jeżeli nie zechcesz go wypuścić, to Ja dotknę cały twój kraj plagą żab. **3.** Nil zaroi się od żab, które wyjdą z rzeki i wejdą do pałacu twego i do sypialni twojej, i na łóżce twoje, i do domu sług twoich, i między lud twój, i do pieców twoich, i do dzież twoich; **4.** Żaby te wyleżą i na ciebie, i na lud twój, i na wszystkie sługi twoje. **5.** I rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij rękę swoją z laską swoją nad rzeki, nad kanały i nad zalewy, i sprowadź żaby na ziemię egipską. **6.** Aaron wyciągnął rękę swoją nad wody Egiptu i żaby wylazły, i pokryły ziemię egipską. **7.** Lecz i czarownicy uczynili czarami swoimi to samo i sprowadzili żaby na ziemię egipską. **8.** Wtedy faraon wezwał Mojżesza i Aarona, mówiąc: Wstawcie się do Pana, aby oddalił żaby ode mnie i od ludu mojego; wtedy wypuszczę lud, aby złożyli Panu ofiarę. **9.** I rzekł Mojżesz do faraona: Racz mi powiedzieć, kiedy mam się wstawić za tobą i za sługami twymi, i za ludem twoim, aby wyginęły żaby u ciebie i w pałacach twoich, a pozostały tylko w Nilu. **10.** Na to on rzekł: Jutro. A Mojżesz odpowiedział: Stanie się według życzenia twego, abys poznał, że Pan, Bóg nasz, nie ma sobie równego; **11.** Żaby oddalą się od ciebie i z pałaców twoich, i od sług twoich, i od ludu twego, a pozostaną tylko w Nilu. **12.** A gdy Mojżesz i Aaron wyszli od faraona, błagał Mojżesz Pana z powodu żab, które zesłał na faraona. **13.** A Pan uczynił według prośby Mojżesza. I wyginęły żaby w domach, na podwórzach i na polach. **14.** I zgarniali je na kupy, kraj zaś był pełny przykrej woni, **15.** A faraon, widząc, że nastąpiła ulga, zaciął się w sercu swoim i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział.

Plaga komarów

16. I rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij laskę swoją i uderz proch ziemi, a zamieni się w komary w całej ziemi egipskiej. **17.** I uczynili tak: Aaron wyciągnął rękę ze swoją laską i uderzył proch ziemi. Wtedy komary opadły ludzi i bydło. Wszystek proch ziemi zamienił się w komary w całej ziemi egipskiej. **18.** Czarownicy próbowali uczynić to samo swoimi czarami, by sprowadzić komary, lecz nie potrafili; i były komary na ludziach i na bydłe. **19.** Wtedy rzekli czarownicy do faraona: W tym jest palec Boży. Lecz serce faraona pozostało nieczułe i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział.

Plaga much

20. I rzekł Pan do Mojżesza: Jutro wczesnym rankiem stań przed faraonem, gdy będzie wychodził nad wodę, i powiedz mu: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój, aby mi służył. **21.** Bo jeśli nie wypuścisz ludu mojego, to Ja ześlę muchy na ciebie i na sługi twoje, i na lud twój, i na pałace twoje. Domy Egipcjan, a także ziemia, na której mieszkają, napelnią się muchami. **22.** Ale w tym dniu wyróżnię ziemię Goszen, w której przebywa lud mój, i nie będzie tam much, abys poznał, że Ja, Pan, jestem wpośród tej ziemi. **23.** Uczynię też różnicę między ludem moim i między ludem twoim; jutro ukaże się ten znak. **24.** I tak Pan uczynił. I przedostało się mnóstwo much do pałacu faraona i do domów jego sług w całej ziemi egipskiej. A kraj cierpiał bardzo z powodu tych much. **25.** Wtedy faraon wezwał Mojżesza i Aarona i rzekł: Idźcie, złożcie Bogu waszemu ofiarę w tym kraju. **26.** Na to odpowiedział Mojżesz: Nie godzi się tak uczynić, bo dla Egipcjan byłoby obrzydliwością to, co my ofiarujemy Panu, Bogu naszemu. Jeżeli więc na oczach Egipcjan ofiarować będziemy to, co jest dla nich obrzydliwością, to czy nas wtedy nie ukamienują? **27.** Chcemy odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię i złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu, tak jak nam powiedział. **28.** Odpowiedział faraon: Wypuszczę was, abyście złożyli Panu, Bogu waszemu, ofiarę na pustyni; lecz nie oddalajcie się zbyt daleko. Wstawcie się za mną! **29.** Mojżesz odpowiedział: Gdy wyjdę od ciebie, wstawię się do Pana, i jutro oddalą się muchy od faraona, jego sług i jego ludu; tylko niech faraon znowu nas nie oszuka, nie wypuszczając ludu, by złożył ofiarę Panu. **30.** A gdy Mojżesz wyszedł od faraona, wstawił się do Pana. **31.** Pan uczynił według prośby Mojżesza i oddalił muchy od faraona, od jego sług i od jego ludu, tak iż ani jedna nie została. **32.** Lecz faraon i tym razem zaciął się w sercu swoim i ludu nie wypuścił.

Rozdział 9

Plaga wyginięcia bydła egipskiego

1. I rzekł Pan do Mojżesza: Idź do faraona i powiedz mu: Tak mówi Pan, Bóg Hebrajczyków: Wypuść lud mój, aby mi służył. **2.** Bo jeżeli będziesz się wzbraniał go wypuścić i jeszcze go będziesz chciał zatrzymać, **3.** To z ręki Pana spadnie na bydło twoje w polu, na konie, osły, wielbłądy, krowy i owce, bardzo ciężka zaraza. **4.** I uczyni Pan różnicę między bydłem Izraelitów a bydłem Egipcjan; i nie zginie

nic z tego, co należy do Izraelitów. **5.** Wyzaczył też Pan czas, mówiąc: Jutro uczyni Pan tę rzecz w kraju. **6.** I uczynił Pan tę rzecz nazajutrz; wszystko bydło Egipcjan wyginęło, lecz z bydła Izraelitów nie zginęło nic. **7.** Faraon kazał to zbadać, a oto z bydła Izraelitów nie zginęło nic. Lecz serce faraona pozostało nieczułe i nie wypuścił ludu. **8.** Potem rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona: Weźcie pełne garście sadzy z pieca i niech Mojżesz rozrzuci ją ku niebu na oczach faraona,

Plaga wrzodów

9. A ona zamieni się nad całą ziemią egipską w pył, który wywoła na ludziach i na bydłe w całej ziemi egipskiej, wrzody i pryszcze. **10.** Wzięli więc sadzy z pieca i stanęli przed faraonem, a Mojżesz rzucił ją ku niebu. I powstały na ludziach i na bydłe wrzody i pryszcze. **11.** Czarownicy nie mogli stanąć przed Mojżeszem z powodu wrzodów, bo czarowników pokryły wrzody tak samo jak wszystkich Egipcjan. **12.** Lecz Pan spotęgował upór faraona i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział Mojżeszowi.

Plaga gradu

13. I rzekł Pan do Mojżesza: Wstań wczesnie rano i idź do faraona, i powiedz mu: Tak mówi Pan, Bóg Hebrajczyków: Wypuść lud mój, aby mi służył, **14.** Gdyż tym razem ześlę wszystkie plagi moje na ciebie i na sługi twoje, i na lud twój, abyś wiedział, że nie ma równego mi na całej ziemi. **15.** Bo już teraz byłbym wyciągnął rękę moją i dotknął zarazą i ciebie, i lud twój, tak że byłbyś starty z powierzchni ziemi, **16.** Lecz tylko dlatego zachowałem cię przy życiu, by ci pokazać swoją siłę i by rozgłaszano imię moje po całej ziemi. **17.** A ty wciąż jeszcze wynosisz się ponad lud mój, nie chcąc go wypuścić. **18.** Otóż Ja jutro o tym czasie spuszcze bardzo ciężki grad, jakiego jeszcze nie było w Egipcie od dnia jego założenia aż dotąd. **19.** Każ więc teraz schronić bydło swoje i wszystko, co masz na polu; gdyż każdy człowiek i każde zwierzę, które znajdzie się na polu i nie zostanie spędzone do domu, zginie, gdy spadnie na nie grad. **20.** Toteż każdy spośród sług faraona, kto bał się słowa Pańskiego, chronił śpiesznie sługi swoje i bydło swoje w domu. **21.** Kto zaś nie zważał na słowo Pana, ten pozostawił sługi swoje i bydło swoje na polu. **22.** I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę swoją ku niebu, niech spadnie grad na całą ziemię egipską, na ludzi i na bydło, i na roślinność w ziemi egipskiej. **23.** I wyciągnął Mojżesz łaskę swoją ku niebu, a Pan zesłał grzmoty i grad, i ogień spadł na ziemię - Pan spuścił grad na ziemię egipską. **24.** A grad i ogień, nieustannie błyskający wśród gradu, był bardzo groźny; czegoś podobnego nie było w całej ziemi egipskiej, odkąd była zamieszкана. **25.** Grad zabił w całej ziemi egipskiej wszystko, co było na polu, zarówno ludzi jak i bydło; grad zniszczył też całą roślinność i połamał wszystkie drzewa na polu. **26.** Tylko w ziemi Goszen, gdzie byli synowie izraelscy, nie było gradu. **27.** Faraon kazał wezwać Mojżesza i Aarona i rzekł do nich: Tym razem zgrzeszyłem; Pan jest sprawiedliwy, a ja i lud mój jesteśmy grzeszni. **28.** Wstawcie się do Pana, bo dosyć już było grzmotów Bożych i gradu. Wypuszcze was, nie pozostaniecie tu dłużej. **29.** A Mojżesz rzekł do niego: Gdy tylko wyjdę z miasta, wyciągnę swe

dłonie do Pana. Wtedy ustaną grzmoty i gradu już nie będzie, abyś poznał, że ziemia należy do Pana. **30.** Lecz co do ciebie i sług twoich, wiem, że jeszcze nie boicie się Pana, Boga. **31.** Len i jęczmień były zbite, bo jęczmień miał kłosa, a len kwiaty, **32.** Pszenica zaś i orkisz nie były zbite, bo dojrzewają później. **33.** Gdy Mojżesz wyszedł od faraona i z miasta, wyciągnął dłonie swe do Pana; i ustały grzmoty i grad, a deszcz nie padał na ziemię. **34.** Faraon zaś widząc, że deszcz, grad i grzmoty ustały, zaczął grzeszyć na nowo i zaciął się w sercu swoim, on i jego słudzy. **35.** Serce faraona pozostało nieczułe i nie wypuścił synów izraelskich, tak jak Pan zapowiedział przez Mojżesza.

Rozdział 10

Plaga szarańczy

1. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Idź do faraona, gdyż to Ja sam przywiodłem do zatwardziałości serce jego i serce sług jego, aby czynić te moje znaki wśród nich. **2.** I abyś ty opowiadał dzieciom swoim i wnukom swoim, jak obszedłem się z Egipcjanami, i jakie znaki czyniłem wśród nich, byście poznali, że Ja Pan. **3.** Poszedł więc Mojżesz z Aaronem do faraona i rzekli do niego: Tak mówi Pan, Bóg Hebrajczyków: Jak długo wzbraniać się będziesz, by się przede mną upokorzyć? Wypuść lud mój, aby mi służył! **4.** Bo jeżeli będziesz się wzbraniał wypuścić lud mój, to Ja jutro sprowadzę szarańczę na twój kraj. **5.** Pokryje ona całą ziemię, tak że nie będzie można zobaczyć ziemi, i pożre resztę tego, co ocalało, co pozostało po gradzie, i obgryzie wszystkie drzewa, które wam rosną na polu. **6.** I napełni domy twoje i domy wszystkich sług twoich, i domy wszystkich Egipcjan, czego nie widzieli ojcowie twoi i ojcowie ojców twoich, odkąd żyją na ziemi aż do dnia dzisiejszego. Potem odwrócił się i wyszedł od faraona. **7.** A słudzy faraona rzekli do niego: Jak długo będzie nam ten człowiek przynosił nieszczęście? Wypuść tych ludzi, aby służyli Panu, Bogu swemu. Czy jeszcze nie rozumiesz, że Egipt ginie? **8.** Sprowadzono więc z powrotem Mojżesza i Aarona do faraona, a on rzekł do nich: Idźcie, służcie Panu, Bogu waszemu. Lecz którzy to mają iść? **9.** Mojżesz odpowiedział: Pójdziemy z naszą młodzieżą i z naszymi starcami; pójdziemy z naszymi synami i naszymi córkami, z naszymi trzodami i z naszym bydłem, gdyż mamy obchodzić święto Pana. **10.** Wtedy rzekł do nich: Pan niech będzie z wami, jeżeli ja kiedykolwiek wypuszczę was i dzieci wasze. Patrzcie, jak złe macie zamiary. **11.** Nie tak! Idźcie wy, mężczyźni, i służcie Panu, skoro tak tego żądacie! I wypędzono ich od faraona. **12.** I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę swoją nad ziemią egipską, by przysła szarańcza. Niech spadnie na ziemię egipską i pożre wszelką roślinność ziemi, wszystko, co pozostawił grad. **13.** I wyciągnął Mojżesz laskę swoją nad ziemią egipską. A Pan sprowadził wiatr wschodni na kraj i wiał przez cały dzień i całą noc. A gdy nastał poranek, wiatr wschodni przyniósł szarańczę. **14.** I szarańcza przyleciała nad całą ziemię egipską, i osiadła w bardzo wielkiej ilości na całym obszarze Egiptu. Nie było przedtem takiej ilości szarańczy ani już nie będzie. **15.** Pokryła ona całą powierzchnię ziemi, tak że ziemia pociemniała. I pożarła całą roślinność ziemi i wszelki owoc drzew, który pozostawił grad. Nie pozostała żadna zieleń na drzewach

ani żadna rośliność w całej ziemi egipskiej. **16.** Wtedy faraon śpiesznie wezwał Mojżesza i Aarona i rzekł: Zgrzeszyłem przeciwko Panu, Bogu waszemu, i przeciwko wam. **17.** Przeto przebaczenie mi jeszcze tym razem mój grzech i wstawcie się do Pana, Boga waszego, by przynajmniej tę zagładę oddalił ode mnie. **18.** A gdy wyszedł od faraona, wstawił się do Pana. **19.** Wtedy odwrócił Pan wiatr, który zaczął dąć bardzo mocno od zachodu. A ten uniósł szarańczę i wrzucił ją do Morza Czerwonego, tak że na całym obszarze Egiptu nie pozostała ani jedna szarańcza. **20.** Lecz Pan przywiódł do zatwardziałości serce faraona, tak iż nie wypuścił synów izraelskich.

Plaga ciemności

21. Rzekł więc Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę swoją ku niebu i nastanie nad całą ziemią egipską ciemność tak gęsta, że będzie można jej dotknąć. **22.** I wyciągnął Mojżesz swą rękę ku niebu, i nastąpiła gęsta ciemność w całej ziemi egipskiej przez trzy dni. **23.** Przez trzy dni nie widział jeden drugiego i nikt nie mógł wstać z miejsca swego; ale wszyscy synowie izraelscy mieli światło w siedzibach swoich. **24.** Faraon zawołał Mojżesza i rzekł: Idźcie, służcie Panu, tylko trzody i bydło wasze niech pozostaną. Także dzieci wasze mogą iść z wami. **25.** A Mojżesz odpowiedział: W takim razie ty dasz nam zwierzęta na ofiary rzeźne i całopalne, byśmy je mogli przygotować Panu, Bogu naszemu. **26.** Więc także bydło nasze pójdzie z nami, a nie pozostanie nawet kopyto. Z niego bowiem weźmiemy na ofiarę Panu, Bogu naszemu, a my nie wiemy, co ofiarować Panu, dopóki tam nie przyjdziemy. **27.** Lecz Pan doprowadził do zatwardziałości serce faraona, tak iż nie chciał ich wypuścić. **28.** I rzekł do niego faraon: Idź precz ode mnie! A strzeż się! Nie zjawiaj się już przed moim obliczem, bo jeśli raz jeszcze zjawisz się przed moim obliczem, zginiesz. **29.** A Mojżesz odpowiedział: Dobrze powiedziałeś; już nigdy nie zjawię się przed twoim obliczem.

Rozdział 11

Zapowiedź śmierci wszystkich pierworodnych

1. I rzekł Pan do Mojżesza: Jeszcze jedną plagę ześlę na faraona i na Egipt, potem wypuści was stąd. Wypuści was całkowicie, a nawet was stąd wypędzi. **2.** Powiedz ludowi, ażeby pożyczili sobie każdy męczyzna od swego sąsiada, a każda niewiasta od swojej sąsiadki przedmioty srebrne i przedmioty złote. **3.** A Pan usposobił Egipcjan życzliwie do ludu. Także ów mąż, Mojżesz, był bardzo poważany w ziemi egipskiej, zarówno u dworzan faraona jak i u ludu. **4.** I rzekł Mojżesz: Tak mówi Pan: O północy przejdę przez Egipt. **5.** I pomrą wszyscy pierworodni w ziemi egipskiej, od pierworodnego syna faraona, który miał zasiąść na jego tronie, aż do pierworodnego syna niewolnicy, która jest przy żarnach, i wszelkie pierworodne bydła. **6.** I powstanie wielki krzyk w całej ziemi egipskiej, jakiego przedtem nie było i potem nie będzie. **7.** Lecz na nikogo z Izraelitów nawet pies nie warknie, ani na ludzi, ani na bydło, abyście poznali, że Pan robi różnicę między Egipcjanami a Izraelitami. **8.** I przyjdą wszyscy ci słudzy

twoi do mnie, i złożą mi pokłon, mówiąc: Wyjdź ty i cały lud, który idzie za tobą. Potem wyruszę. I wyszedł od faraona w srogim gniewie. **9.** Ale Pan rzekł do Mojżesza: Faraon was nie usłucha, aby cudów moich było jeszcze więcej w ziemi egipskiej. **10.** A Mojżesz i Aaron dokonali wszystkich tych cudów przed faraonem. Lecz Pan przywiódł do zatwardziałości serce faraona, tak iż nie wypuścił synów izraelskich ze swego kraju.

Rozdział 12

Pascha

1. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona w ziemi egipskiej, mówiąc: **2.** Ten miesiąc będzie wam początkiem miesiący, będzie wam pierwszym miesiącem roku. **3.** Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela, mówiąc: Dziesiątego dnia tego miesiąca weźmie sobie każdy baranka dla rodziny, baranka dla domu. **4.** Jeżeli zaś rodzina jest za mała na jednego baranka, niech dobierze sąsiada mieszkającego najbliżej jego domu według liczby osób; według tego, ile każdy może zjeść, należy liczyć osoby na jednego baranka. **5.** Ma to być baranek bez skazy, samiec jednoroczny. Może to być baranek lub koziołek. **6.** Będziecie go przechowywać do czternastego dnia tego miesiąca; i zabije go całe zgromadzenie zboru izraelskiego o zmierzchu. **7.** I wezmą z jego krwi, i pomażą oba odrzwia i nadproże w domach, gdzie go spożywają. **8.** Mięso jego upieczone na ogniu spożyją podczas tej nocy; jeść je będą z praśnikami i gorzkimi ziołami. **9.** Nie jedzcie z niego nic surowego ani ugotowanego w wodzie, lecz tylko upieczone na ogniu w całości: głowa razem z odnóżami i częściami środkowymi. **10.** Nie pozostawiajcie z niego nic do rana, a jeśli z niego zostanie coś do rana, spalcie to w ogniu. **11.** A w ten sposób spożywać go będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w rękę waszym. Zjecie go w pośpiechu. Jest to ofiara paschalna dla Pana. **12.** Tej nocy przejdę przez ziemię egipską i zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka do bydła, i dokonam sądów nad wszystkimi bogami Egiptu: Ja, Pan. **13.** A krew ta będzie dla was znakiem na domach, gdzie będziecie. Gdy ujrzę krew, ominę was, i nie dotknie was zgubna plaga, gdy uderzę ziemię egipską. **14.** Dzień ten będzie wam dniem pamiętnym i będziecie go obchodzili jako święto Pana; będziecie go obchodzili przez wszystkie pokolenia jako ustanowienie wieczne. **15.** Przez siedem dni jeść będziecie praśniki. Już pierwszego dnia usuniecie kwas z domów waszych, bo każdy, kto od pierwszego do siódmego dnia jeść będzie to, co kwaszone, usunięty będzie z Izraela; **16.** Pierwszego dnia i siódmego dnia będzie u was święte zgromadzenie, w tych dniach nie wolno wykonywać żadnej pracy. Tylko to, co każdy potrzebuje do jedzenia, wolno wam przygotować. **17.** Przestrzegajcie Święta Praśników, gdyż w tym właśnie dniu wyprowadziłem zastępy wasze z ziemi egipskiej. Przestrzegajcie tego święta przez wszystkie pokolenia jako ustanowienie wieczne. **18.** W pierwszym miesiącu, od wieczora czternastego dnia tego miesiąca aż do wieczora dwudziestego pierwszego dnia będziecie jedli praśniki. **19.** Przez siedem dni nie będzie kwasu w domach waszych; każdy bowiem kto jeść będzie kwaszone, usunięty będzie ze społeczności

Izraela, zarówno przybysz jak i tubylec. **20.** Nie będziecie jedli nic kwaszonego; we wszystkich siedzibach waszych jeść będziecie praśniki. **21.** Potem Mojżesz wezwał wszystkich starszych Izraela i rzekł do nich: Idźcie i weźcie sobie po jednym baranku na rodzinę, i zabijcie go na ofiarę paschalną. **22.** Weźcie też wiązkę hyzopu i zanurzcie we krwi, która jest w misie, i pomażcie nadproże i oba odrzwia krwią z misy. Niech nikt z was nie wychodzi z drzwi domu swego aż do rana, **23.** Gdyż Pan przechodzić będzie, aby uderzyć Egipcjan. A gdy ujrzy krew na nadprożu i na obu odrzwiach, ominie Pan te drzwi i nie pozwoli niszczycielowi wejść do domów waszych, aby zadać cios. **24.** Przestrzegajcie tego jako ważnego na wieki ustanowienia dla was i synów waszych. **25.** A gdy wejdziecie do ziemi, którą Pan wam da, jak obiecał, przestrzegać będziecie tego obrzędu. **26.** A gdy was zapytają synowie wasi: Co znaczy ten wasz obrzęd? **27.** Odpowiedź: Jest to rzeźna ofiara paschalna dla Pana, który omijał domy synów Izraela w Egipcie, gdy Egipcjanom zadawał ciosy, a domy nasze ochronił. I lud pochylił głowy, i oddał pokłon. **28.** I poszli synowie izraelscy, i uczynili tak, jak Pan nakazał Mojżeszowi i Aaronowi; tak uczynili.

Ostatnia plaga: śmierć wszystkich pierworodnych

29. O północy zabił Pan wszystkich pierworodnych w ziemi egipskiej, od pierworodnego syna faraona, który miał zasiąść na jego tronie, aż do pierworodnego syna więźnia, który był w więzieniu, i wszelkie pierworodne bydła. **30.** I wstał faraon tej nocy, on i wszyscy dworzanie jego, i wszyscy Egipcjanie; i powstał wielki krzyk w Egipcie, gdyż nie było domu, w którym nie byłoby umarłego. **31.** I wezwał Mojżesz i Aarona w nocy, mówiąc: Wstańcie, wyjdźcie spośród ludu mojego, zarówno wy jak i synowie izraelscy; idźcie, służcie Panu, jak mówiliście. **32.** Zabierzcie też trzody wasze i bydło wasze, jak mówiliście, i idźcie; a błogosławcie też i mnie. **33.** I nalegali Egipcjanie na lud, by ich śpiesznie wyprawić z kraju, bo mówili: Wszyscy pomrzemy. **34.** Wtedy lud zabrał ciasto swoje, zanim się zakwasiło, dzieże swoje, owinięte w szaty, niosąc je na swoich ramionach. **35.** I synowie izraelscy uczynili tak, jak kazał Mojżesz, i pożyczili od Egipcjan srebrne i złote przedmioty oraz szaty. **36.** A Pan usposobił Egipcjan życzliwie do ludu, tak że im pożyczili; i tak złupili Egipcjan.

Wyjście Izraelitów z Egiptu

37. Synowie izraelscy wyruszyli z Ramses do Sukkot w liczbie około sześciuset tysięcy mężów pieszych oprócz dzieci. **38.** A szło z nimi także mnóstwo obcego ludu i trzody, i bydła, bardzo liczny dobytek. **39.** A z ciasta, które wynieśli z Egiptu, napiekli niekwaszonych placków, gdyż nie zdążyło się zakwasić, zostali bowiem wypędzeni z Egiptu, a nie mogąc zwlekać nie przygotowali sobie zapasów. **40.** Pobyt synów izraelskich w Egipcie trwał czterysta trzydzieści lat. **41.** Po upływie tych czterystu trzydziestu lat, dokładnie tego samego dnia, wyruszyły z ziemi egipskiej wszystkie zastępy Pana. **42.** Była to noc, w której czuwał Pan, aby wyprowadzić je z ziemi egipskiej. Toteż ma ona być nocą czuwania wszystkich synów Izraela po wszystkie ich pokolenia ku czci Pana.

Dalsze przepisy dotyczące Paschy

43. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona: Oto ustawa o ofierze paschalnej: Żaden cudzoziemiec nie będzie z niej spożywał. **44.** Lecz każdy niewolnik, nabyty za pieniądze, jeśli go obrzeżesz, może z niej spożywać. **45.** Obcy mieszkaniec albo najemnik nie będzie z niej spożywał. **46.** W jednym i tym samym domu ma być spożyta, ani kawałka tego mięsa nie wyniesiesz z domu na zewnątrz; ani kości z niej nie złamiecie. **47.** Cały zbór izraelski będzie tego przestrzegał! **48.** A jeśli zatrzyma się u ciebie cudzoziemiec i będzie chciał obchodzić Paschę Pana, spraw wpierw, żeby wszyscy mężczyźni członkowie jego rodziny zostali obrzezani, i wtedy może brać udział w święcie, i będzie zrównany z tubylcem; lecz żaden nieobrzezany nie będzie z niej spożywał. **49.** Jedno prawo obowiązywać będzie tubylca i cudzoziemca, goszczącego wśród was. **50.** Wszyscy synowie Izraela uczynili tak, jak Pan nakazał Mojżeszowi i Aaronowi; tak uczynili, **51.** Tego właśnie dnia wyprowadził Pan synów izraelskich z ziemi egipskiej, zastęp za zastępem.

Rozdział 13

Poświęcenie pierworództwa

1. I odezwał się Pan do Mojżesza, mówiąc: **2.** Poświęć mi wszystko pierworodne; wszystko, co u Izraelitów otwiera łono matki, zarówno u ludzi jak u bydła, do mnie należy.

Święto Przaśników

3. I rzekł Mojżesz do ludu: Pamiętajcie o tym dniu, w którym wyszliście z Egiptu, z domu niewoli, bo przemożną ręką wyprowadził was Pan stamtąd. Nie wolno tedy jeść chleba kwaszonego. **4.** Dziś wychodzicie, w miesiącu Abib. **5.** A gdy wprowadzi cię Pan do ziemi Kananejczyków, Chetejczyków, Amorejczyków, Chiwwijczyków i Jebujejczyków, którą pod przysięgą daną ojcom twoim obiecał dać tobie jako kraj opływający w mleko i miód, zachowywać będziesz w tym miesiącu te obrzędy: **6.** Przez siedem dni jeść będziesz przaśniki, a dnia siódmego będzie święto Pana. **7.** Przaśniki będzie się spożywać przez siedem dni; nie znajdzie się u ciebie nic kwaszonego i nie znajdzie się u ciebie kwasu w obrębie wszystkich granic twoich. **8.** W tym dniu opowiadać będziesz synowi swemu, mówiąc: Jest tak z powodu tego, co mi uczynił Pan, gdy wychodziłem z Egiptu. **9.** I będzie ci to jako znak na rękę twoją i jako pamiątka między oczyma twoimi, aby zakon Pański był w ustach twoich, gdyż ręką przemożną wyprowadził cię Pan z Egiptu. **10.** I będziesz przestrzegał ustawy tej co rok w jego oznaczonym czasie.

O pierworództwie

11. Gdy zaś wprowadzi cię Pan do ziemi Kananejczyków, jak to przysiągł tobie i ojcom twoim, i da ci ją, **12.** Wtedy przekazesz na własność Pana wszystko, co otwiera łono matki: Z każdego pierworodnego miotu bydła, który będziesz miał, samce należą do Pana. **13.** A każde pierworodne ośle wykupisz

jagnięciem, jeśli zaś nie wykupisz, złamiesz mu kark. Każdego pierworodnego z synów twoich wykupisz. **14.** A gdy kiedyś zapyta ciebie syn twój, mówiąc: Co to oznacza? - powiesz mu: Ręką przemożną wyprowadził nas Pan z Egiptu, z domu niewoli. **15.** Bo gdy faraon uporczywie wzbraniał się wypuścić nas, zabił Pan wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od pierworodnego z ludzi do pierworodnego z bydła. Dlatego ofiaruję Panu wszystkie samce, otwierające łono matki, każdego zaś pierworodnego z synów moich wykupuję. **16.** Niechaj to będzie jako znak na rękę twojej i jako znamię między oczyma twoimi, gdyż ręką przemożną wyprowadził nas Pan z Egiptu.

Słup obłoku i słup ognia

17. A gdy faraon wypuścił lud, nie prowadził ich Bóg drogą do ziemi Filistynów, chociaż była bliższa, bo pomyślał Bóg, że lud, przewidując walki, mógłby żałować i mógłby zawrócić do Egiptu. **18.** Prowadził więc Bóg lud drogą okrężną przez pustynię ku Morzu Czerwonemu. A synowie izraelscy wyszli z ziemi egipskiej uzbrojeni. **19.** Mojżesz zabrał też z sobą kości Józefa, gdyż ten związał synów izraelskich uroczystą przysięgą, mówiąc: Gdy was Bóg łaskawie nawiedzi, zabierzcie stąd z sobą moje kości. **20.** I wyruszyli z Sukkot, i rozłożyli się obozem w Etam, na skraju pustyni. **21.** A Pan siedł przed nimi w dzień w słupie obłoku, by ich prowadzić w drodze, a w nocy w słupie ognia, aby im świecić, żeby mogli iść dniem i nocą. **22.** Nie ustępował sprzed ludu słup obłoku w dzień ani słup ognia w nocy.

Rozdział 14

Przejście przez Morze Czerwone

1. Potem odezwał się Pan do Mojżesza, mówiąc: **2.** Powiedz synom Izraela, aby zawrócili i rozłożyli się obozem pod Pi-Hachiot, między Migdolem a morzem, naprzeciw Baal-Safon. Będziecie obozować naprzeciw niego nad morzem. **3.** Faraon zaś powie o synach izraelskich: Zabłądzili w kraju, zamknęła ich pustynia. **4.** Przywiodę do zatwardziałości serce faraona i będzie ich ścigał. Ja zaś okryję się chwałą kosztem faraona i całego jego wojska i poznają Egipcjanie, że ja Pan. I tak uczynili. **5.** A gdy doniesiono królowi Egiptu, że lud uciekł, odmieniło się serce faraona i jego dworzan względem ludu i mówili: Cóżśmy to uczynili, żeśmy wypuścili Izraelitów, tak że nam już nie służą? **6.** Kazał więc zaprząć wóz swój i wziął ludzi swoich ze sobą. **7.** Wziął też sześćset dobranych wozów i wszystkie inne wozy egipskie, i wybranych wojowników na każdym. **8.** I przywiódł Pan do zatwardziałości serce faraona, króla Egiptu, tak że ścigał synów izraelskich. A synowie izraelscy wychodzili pod osłoną podniesionej ręki. **9.** Egipcjanie ścigali ich, wszystkie konie i wozy faraona, jego jeźdźcy i jego wojsko, i dogonili ich obozujących nad morzem, koło Pi-Hachiot naprzeciw Baal-Safon. **10.** A gdy faraon się zbliżył, synowie izraelscy podnieśli oczy swoje i ujrzeli, że Egipcjanie ciągną za nimi, i zlekli się bardzo. Wołali tedy synowie izraelscy do Pana, **11.** A do Mojżesza rzekli: Czy dlatego, że w Egipcie nie było grobów, wyciągnąłeś nas, abyśmy pomarli na pustyni? Cóżś nam to uczynił, wyprowadzając nas

z Egiptu? **12.** Czy nie powiedzieliśmy ci tego już w Egipcie, mówiąc: Zostaw nas w spokoju, będziemy służyli Egipcjanom, gdyż lepiej nam służyć Egipcjanom, niż umierać na pustyni. **13.** Na to rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, wytrwajcie, a zobaczycie pomoc Pana, której udzieli wam dzisiaj! Egipcjan, których dzisiaj oglądacie, nie będziecie już nigdy oglądali. **14.** Pan za was walczyć będzie, wy zaś milczcie! **15.** Potem rzekł Pan do Mojżesza: Dlaczego wołasz do mnie? Powiedz synom izraelskim, aby ruszyli. **16.** Ty zaś podnieś laskę swoją i wyciągnij rękę swoją nad morze, i rozdziel je, a synowie izraelscy przejdą środkiem morza po suchym gruncie. **17.** A oto Ja przywiodę do zatwardziałości serce Egipcjan i pójdą za nimi. Wtedy okryję się chwałą kosztem faraona i całego jego wojska, i jego rydwanów, i jego jeźdźców. **18.** I poznają Egipcjanie żem Ja Pan, gdy się okryję chwałą kosztem faraona, jego rydwanów i jego jeźdźców. **19.** A anioł Boży, który kroczył przed obozem Izraela, przesunął się i siedł za nimi. I ruszył słup obłoku sprzed oblicza ich i stanął za nimi, tak iż **20.** Wsunął się między obóz Egipcjan i obóz Izraela. Z jednej strony obłok był ciemnością, z drugiej zaś strony rozświetlał noc. I nie zbliżyli się przez całą noc jedni do drugich. **21.** A Mojżesz wyciągnął rękę nad morze. Pan zaś sprowadził gwałtowny wiatr wschodni wiejący przez całą noc i cofnął morze, i zamienił w suchy ląd. Wody się rozstały. **22.** A synowie izraelscy szli środkiem morza po suchym gruncie, wody zaś były im jakby murem po ich prawej i lewej stronie. **23.** Egipcjanie ścigali ich i weszli za nimi w środek morza - wszystkie konie faraona, jego rydwany i jego jeźdźcy. **24.** A nad ranem spojrzał Pan na wojsko Egipcjan ze słupa ognia i obłoku, wzniecił popłoch w wojsku egipskim **25.** I sprawił, że odpadły koła jego rydwanów, tak że z trudnością mogli posuwać się naprzód. Wtedy rzekli Egipcjanie: Uciekajmy przed Izraelem, gdyż Pan walczy za nich z Egipcjanami. **26.** Pan zaś rzekł do Mojżesza: Wyciągnij rękę nad morze, aby się wody wróciły i zalały Egipcjan, ich rydwany i ich jeźdźców. **27.** Mojżesz wyciągnął rękę nad morze i wróciło morze nad ranem na swoje miejsce, podczas gdy Egipcjanie uciekali w jego stronę. Tak wtrącił Pan Egipcjan w sam środek morza. **28.** Powracające wody okryły wozy i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło za nimi w morze. Nie ostał się z nich ani jeden. **29.** Synowie izraelscy zaś przeszli po suchym gruncie środkiem morza, a wody były im jakby murem po ich prawej i lewej stronie. **30.** Tak wybawił Pan w tym dniu Izraela z ręki Egipcjan; i widział Izrael Egipcjan martwych na brzegu morza. **31.** Izrael ujrzał wielką moc, jaką okazał Pan na Egipcjanach, a lud bał się Pana i uwierzyli w Pana i w sługę jego Mojżesza.

Rozdział 15

Pieśń Mojżesza

1. Wtedy zaśpiewał Mojżesz i synowie izraelscy następującą pieśń Panu: Zaśpiewam Panu, gdyż nader wspaniałym się okazał: Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze! **2.** Pan jest mocą i pieśnią moją, I stał się zbawieniem moim. On Bogiem moim, przeto go uwielbiam; On Bogiem ojca mego, przeto go wysławiam. **3.** Pan jest wojownikiem, Pan - imię jego. **4.** Rydwany faraona i jego wojsko wrzucił

w morze, A wybrani jego wojownicy zostali pogrążeni w Morzu Czerwonym. **5.** Fale morskie pokryły ich, Jak kamień opadli w głębinę, **6.** Prawica twoja, Panie, jest uświętniona przez siłę, Prawica twoja rozbija nieprzyjaciela. **7.** Pełnią swego majestatu powalasz przeciwników swoich, Zsyłasz swój gniew, który ich pożera jak słomę. **8.** Pod tchnieniem twoich nozdrzy spiętrzyły się wody, Strumienie stanęły jak wał, topiele zakrzepły w sercu morza. **9.** Rzekł nieprzyjaciół: Będę ścigał, osiągnę, będę dzielił łupy, Nasyci się nimi dusza moja, Dobędę miecza, zniszczy ich ręka moja. **10.** Wionąłeś swym tchnieniem, okryło ich morze; Zatonęli jak ołów w potężnych wodach. **11.** Któż jest jak Ty, wśród bogów, Panie? Któż jest jak Ty, wzniosły w świętości? Straszliwy w chwalebnych czynach, Sprawco cudów? **12.** Wyciągnąłeś prawicę swoją, Pochłonęła ich ziemia. **13.** Łaską swoją wiodłeś lud, który wykupiłeś; Prowadziłeś ich mocą swoją Do siedziby twojej świętości. **14.** Usłyszały to narody i zadrżały; Dreszcz przejął mieszkańców Filistei. **15.** Wtedy przerazili się książęta Edomu, Drżenie ogarnęło władców Moabu, Struchleli wszyscy mieszkańcy Kanaanu. **16.** Bojaźń i strach pada na nich; Z powodu potęgi twego ramienia oniemieli jak gład, Dopóki lud twój, Panie, przechodzi, Dopóki przechodzi lud twój, który nabyłeś! **17.** Wprowadziłeś ich i zasadziłeś na górze dziedzictwa swego, Na miejscu, które uczyniłeś swoją siedzibą, Panie, Świątynią, którą przygotowały ręce twoje. **18.** Pan będzie królował na wieki wieków. **19.** Gdy konie faraona z jego rydwanami i jeźdźcami weszły w morze, Pan skierował na nich wody morskie, Synowie Izraela zaś przeszli po suchym gruncie środkiem morza.

Pieśń Miriam i kobiet izraelskich

20. Wtedy prorokini Miriam, siostra Aarona, wzięła w rękę swoją bęben, a wszystkie kobiety wyszły za nią z bębnami i w płasach. **21.** Wtedy im Miriam zaśpiewała: Śpiewajcie Panu, Gdyż nader wspaniałym się okazał: Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze!

Gorzka woda w Mara

22. Potem powiodł Mojżesz Izraela od Morza Czerwonego i wyszli na pustynię Szur. Wędrowali trzy dni po pustyni, a nie znaleźli wody. **23.** I przybyli do miejscowości Mara, i nie mogli tam pić wody, bo była gorzka; dlatego nazwano tę miejscowość Mara. **24.** Wtedy lud szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Co będziemy pić? **25.** Mojżesz wołał do Pana, a Pan wskazał mu drzewo; i wrzucił je do wody, a woda stała się słodka. Tam ustanowił dlań przepisy i prawo i tam go doświadczył, **26.** I rzekł: Jeżeli pilnie słuchać będziesz głosu Pana, Boga twego, i czynić będziesz to, co prawe w oczach jego, i jeżeli zważać będziesz na przykazania jego, i strzec będziesz wszystkich przepisów jego, to żadną chorobą, którą dotknąłem Egipt, nie dotknę ciebie, bom Ja, Pan, twój lekarz. **27.** I przybyli do Elim, gdzie było dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm; i tam nad wodą rozłożyli się obozem.

Rozdział 16

Bóg spuszcza mannę

1. Potem wyruszyli z Elim i piętnastego dnia drugiego roku, po wyjściu ich z ziemi egipskiej, przybył cały zbór synów izraelskich na pustynię Sin, która leży między Elim a Synajem. 2. Cały zbór synów izraelskich szemrał na pustyni przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. 3. I rzekli do nich synowie izraelscy: Obyśmy byli pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdyśmy siadali przy garnku mięsa i mogli się najeść chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby całe to zgromadzenie zamorzyć głodem. 4. Na to rzekł Pan do Mojżesza: Oto Ja spuszczę wam jako deszcz chleb z nieba! I wyjdzie lud, i będzie codziennie zbierał, ile mu potrzeba, abym go doświadczył, czy chce postępować według prawa mojego, czy też nie. 5. Lecz gdy szóstego dnia przygotowują to, wtedy to, co przyniosą, będzie podwójną ilością tego, co zbierają codziennie. 6. I rzekli Mojżesz i Aaron do wszystkich synów izraelskich: Wieczorem poznacie, że to Pan wyprowadził was z ziemi egipskiej. 7. A rano ujrzycie chwałę Pańską, gdy usłyszysz szemranie wasze przeciwko Panu. A my, czym jesteśmy, że szemrzecie przeciwko nam? 8. I rzekł Mojżesz dalej: Gdy Pan da wam wieczorem mięso do jedzenia, a rano chleb do nasycenia się, bo Pan usłyszał szemranie wasze, które podnosiliście przeciwko niemu, to czym my jesteśmy? Szemranie wasze zwraca się nie przeciwko nam, lecz przeciwko Panu. 9. Potem rzekł Mojżesz do Aarona: Mów do całego zboru synów izraelskich: Zbliżcie się do Pana, bo usłyszał szemranie wasze. 10. I stało się, gdy jeszcze Aaron przemawiał do całego zboru synów izraelskich, zwrócili się ku pustyni, a oto ukazała się chwała Pańska w obłoku. 11. I rzekł Pan do Mojżesza: 12. Usłyszałem szemranie synów izraelskich. Powiedz im tak: O zmierzchu będziecie jedli mięso, a rano nasycicie się chlebem i poznacie, że Ja, Pan, jestem Bogiem waszym. 13. I stało się pod wieczór, że nadleciały przepiórki i pokryły obóz, a z rana warstwa rosy leżała wokół obozu. 14. A gdy warstwa rosy się podniosła, oto na powierzchni pustyni było coś drobnego, ziarnistego, drobnego niby szron na ziemi. 15. Gdy to ujrzeli synowie izraelscy, mówili jeden do drugiego: Co to jest? - bo nie wiedzieli, co to było. A Mojżesz rzekł do nich: To jest chleb, który Pan dał wam do jedzenia. 16. Oto, co rozkazał Pan: Zbierajcie z niego, każdy według tego, ile potrzebuje do jedzenia, omer na głowę. Niechaj każdy zbierze według liczby osób, które należą do jego namiotu. 17. Synowie izraelscy uczynili tak i zbierali, jedni więcej, drudzy mniej. 18. A gdy to odmierzali na omery, ten, co zebrał więcej, nie miał nadmiaru, a ten, co zebrał mniej, nie miał braku. Każdy zebrał tyle, ile mógł zjeść. 19. I rzekł Mojżesz do nich: Niechaj nikt nie pozostawia z tego nic do rana. 20. Ale niektórzy nie usłuchali Mojżesza i pozostawili z tego nieco do rana, lecz to pokryło się robactwem i zacuchnęło. I Mojżesz rozgniewał się na nich. 21. I zbierali to co rano, każdy według swojej potrzeby; a gdy słońce grzało, topniało to. 22. Szóstego dnia zbierali pokarm w dwójnasób, po dwa omery na każdego. Wtedy przyszli wszyscy przełożeni zboru i donieśli o tym Mojżeszowi. 23. A on rzekł do nich: Tak powiedział Pan: Jutro będzie wypoczynek, poświęcony Panu, dzień sabatu. Upieczcie, co macie upiec, ugotujcie, co macie ugotować. Lecz wszystko, co zbędzie, przechowajcie do następnego rana.

24. I przechowali to do następnego rana, jak rozkazał Mojżesz, i nie zacuchnęło to ani też nie było w tym robactwa. **25.** I rzekł Mojżesz: Zjedzcie to dzisiaj, gdyż dzisiaj jest sabat Pana; dzisiaj nie znajdziecie tego na polu. **26.** Przez sześć dni będziecie to zbierać, ale dnia siódmego jest sabat. W tym dniu tego nie będzie. **27.** A dnia siódmego wyszli niektórzy z ludu, aby zbierać, lecz nic nie znaleźli. **28.** I rzekł Pan do Mojżesza: Jak długo będziecie się wzbraniali przestrzegać moich przykazań i moich praw? **29.** Patrzcie! Pan dał wam sabat. Dlatego daje wam też dnia szóstego chleb na dwa dni. Zostańcie każdy na swoim miejscu, niechaj nikt w siódmy dzień nie opuszcza swego miejsca. **30.** Odpoczywał więc lud dnia siódmego. **31.** Dom Izraela nazwał ten pokarm manną, a była ona jak ziarno kolendra, biała, a miała smak placka z miodem. **32.** I rzekł Mojżesz: Oto, co rozkazał Pan: Przechowajcie z tego jeden pełny omer dla przyszłych pokoleń waszych, aby widzieli chleb, którym was karmiłem na pustyni, gdym was wyprowadził z ziemi egipskiej. **33.** I rzekł Mojżesz do Aarona: Weź jeden dzban i włóż do niego pełny omer manny, i postaw go przed Panem, aby ją przechować dla przyszłych pokoleń waszych. **34.** Tak jak nakazał Pan Mojżeszowi, Aaron postawił go przed Świadectwem na przechowanie. **35.** Synowie izraelscy jedli mannę czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej. Jedli mannę, aż przybyli do granic ziemi kanaanejskiej. **36.** A omer jest dziesiątą częścią efy.

Rozdział 17

Woda wytryska ze skały

1. I wyruszył cały zbór synów izraelskich na rozkaz Pana z pustyni Syn i szli od postoju do postoju. I rozłożyli się obozem w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. **2.** I spierał się lud z Mojżeszem, mówiąc: Dajcie nam wody do picia! Mojżesz im odpowiedział: Dlaczego spieracie się ze mną? Dlaczego kusicie Pana? **3.** Ale lud miał tam pragnienie i szemrał przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Czy dlatego wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby przypawić nas i dzieci nasze, i dobytek nasz o śmierć z pragnienia? **4.** I wołał Mojżesz do Pana, mówiąc: Co mam począć z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie. **5.** I rzekł Pan do Mojżesza: Przejdź się przed ludem i weź z sobą kilku ze starszych Izraela. Weź także do ręki laskę swoją, którą uderzyłeś Nil, i idź! **6.** Oto Ja stanę przed tobą na skale, tam, na Horebie, a ty uderzysz w skałę i wytryśnie z niej woda, i lud będzie pił. Mojżesz uczynił tak na oczach starszych Izraela. **7.** I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ synowie izraelscy spierali się tam i kusili Pana, mówiąc: Czy jest Pan pośród nas, czy nie?

Wojna z Amalekitami

8. I nadciągnęli Amalekici, aby walczyć z Izraelem w Refidim. **9.** Wtedy rzekł Mojżesz do Jozuego: Wybierz nam mężów i wyrusz do boju z Amalekitami. Jutro ja z laską Bożą w ręku stanę na szczycie wzgórza. **10.** Jozue uczynił tak, jak mu rozkazał Mojżesz, i wyruszył do boju z Amalekitami, a Mojżesz, Aaron i Chur weszli na szczyt wzgórza. **11.** Dopóki Mojżesz trzymał swoje ręce podniesione do góry,

miął przewagę Izrael, a gdy opuszczał ręce, mieli przewagę Amalekici. **12.** Lecz ręce Mojżesza zdrętwiały. Wzięli więc kamień i podłożyli pod niego, i usiadł na nim; Aaron zaś i Chur podpierali jego ręce, jeden z tej, drugi z tamtej strony. I tak ręce jego były stale podniesione aż do zachodu słońca. **13.** Tak pobił Jozue Amalekitów i ich lud ostrzem miecza. **14.** Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Zapisz to dla pamięci w księdze i wbij to w głowę Jozuego, że całkowicie wymażę pamięć o Amalekitach pod niebem. **15.** Potem zbudował Mojżesz ołtarz i nazwał go: Pan sztandarem moim! **16.** I rzekł: Przyłóż rękę do sztandaru Pana; wojna jest między Panem a Amalekitami z pokolenia w pokolenie!

Rozdział 18

Jetro odwiedza Mojżesza

1. A gdy Jetro, kapłan midiański, teść Mojżesza, usłyszał o wszystkim, co Bóg uczynił dla Mojżesza i ludu swego izraelskiego, że Pan wyprowadził Izraela z Egiptu, **2.** Jetro, teść Mojżesza, wziął Syporę, żonę Mojżesza, którą ten przedtem odprawił, **3.** I dwóch jej synów, z których jeden nazywał się Gersom, gdyż rzekł: Byłem gościem na obczyźnie, **4.** Drugi zaś nazywał się Eliezer, gdyż rzekł: Bóg ojca mojego był pomocą moją i wyratował mnie od miecza faraona. **5.** I przybył Jetro, teść Mojżesza, z synami jego i żoną jego do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował pod górą Bożą, **6.** I kazał Mojżeszowi powiedzieć: Ja, Jetro, twój teść, przybyłem do ciebie z żoną twoją i z obu jej synami. **7.** Wtedy Mojżesz wyszedł na spotkanie swego teścia, pokłonił się i ucałował go i wypytywali jeden drugiego o powodzenie, po czym weszli do namiotu. **8.** Mojżesz opowiedział swemu teściowi wszystko, co uczynił Pan faraonowi i Egipcjanom przez wzgląd na Izraela, o wszelkich trudach, jakie ich spotkały w drodze, i jak ich Pan wyratował. **9.** Jetro cieszył się ze wszystkiego dobrego, jakie Pan wyświadczył Izraelowi, że go wyratował z ręki Egipcjan. **10.** I rzekł Jetro: Błogosławiony Pan, który wyratował was z ręki Egipcjan i z ręki faraona, **11.** Teraz wiem, że Pan jest większy niż wszyscy bogowie, bo dlatego wyratował lud z niewoli Egipcjan, że ci zuchwale z nim postępowali. **12.** Potem Jetro, teść Mojżesza, złożył Bogu całopalenia i ofiary rzeźne. Przyszedł też Aaron i wszyscy starsi Izraela, aby wraz z teściem Mojżesza spożyć chleb przed Bogiem.

Ustanowienie sędziów

13. Nazajutrz zasiadł Mojżesz, aby sądzić lud. Lud zaś stał przed Mojżeszem od rana do wieczora. **14.** A gdy teść Mojżesza zobaczył wszystko, co on czyni dla ludu, rzekł: Czemu ty sam czynisz to dla ludu? Dlaczego ty sam musisz tu siedzieć, a cały lud staje przed tobą od rana do wieczora? **15.** Wtedy Mojżesz odpowiedział teściowi swemu: Ponieważ lud przychodzi do mnie, aby się radzić Boga. **16.** Gdy mają jaką sprawę, przychodzą do mnie, a ja jestem rozjemcą między jednym a drugim i oznajmiam przepisy i prawa Boże. **17.** Na to rzekł teść Mojżesza do niego: Niedobra to rzecz, którą czynisz. **18.** Męczysz się zarówno ty, jak i ten lud, który jest z tobą, bo sprawa ta jest za trudna dla ciebie, nie

podobać jej sam. **19.** Przeto słuchaj teraz głosu mego: Udzielę ci rady, a niechaj Bóg będzie z tobą. Ty sam stawaj przed Bogiem za lud i ty sam przedkładać te sprawy Bogu. **20.** Wdrażaj ich w przepisy i prawa i wskazuj im drogę, po której mają chodzić, i czyny, które mają spełniać. **21.** Ale ty upatrz sobie z całego ludu mężów dzielnych, bogobojnych, mężów godnych zaufania, nieprzekupnych i tych ustanów nad nimi jako przełożonych nad tysiącem albo nad setką, albo nad pięćdziesiątką, albo nad dziesiątką, **22.** Aby sądzili lud w każdym czasie. Tobie zaś niech przedkładają każdą ważniejszą sprawę, a każdą pomniejszą sprawę niech rozsądzą sami; tak odciążysz siebie, a oni ponosić będą odpowiedzialność wraz z tobą. **23.** Jeżeli to uczynisz, to podobać ci temu, co Bóg ci nakazuje, a również cały ten lud wróci w spokoju do swego miejsca. **24.** Mojżesz usłuchał głosu teścia swojego i uczynił wszystko, co ten powiedział. **25.** Mojżesz wybrał mężów dzielnych z całego Izraela i ustanowił ich naczelnikami nad ludem, przełożonymi nad tysiącem, przełożonymi nad setką, przełożonymi nad pięćdziesiątką i przełożonymi nad dziesiątką. **26.** I sądzili lud w każdym czasie; tylko sprawę trudniejszą przedkładali Mojżeszowi, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami. **27.** I pożegnał Mojżesz teścia swego, a on poszedł do ziemi swojej.

Rozdział 19

Izrael pod górą Synaj

1. Pierwszego dnia trzeciego miesiąca od wyjścia synów izraelskich z ziemi egipskiej, przybyli na pustynię Synaj. **2.** Wyruszyli z Refidim, a przybywszy na pustynię Synaj, rozłożyli się obozem na pustyni. Tam obozował Izrael naprzeciw góry. **3.** A Mojżesz wstąpił na górę do Boga, Pan zaś zawołał nań z góry, mówiąc: Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz synom izraelskim: **4.** Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom, jak nosiłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do siebie. **5.** A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mego i przestrzegać mego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. **6.** A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim. **7.** I przyszedł Mojżesz, i zwołał starszych ludu, i przedstawił im te wszystkie słowa, które Pan mu nakazał. **8.** Wtedy cały lud odpowiedział razem, mówiąc: Uczynimy wszystko, co Pan rozkazał. A Mojżesz powtórzył Panu słowa ludu. **9.** Potem rzekł Pan do Mojżesza: Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał, gdy będę rozmawiał z tobą i aby uwierzył ci na zawsze. A Mojżesz oznajmił Panu słowa ludu. **10.** I rzekł Pan do Mojżesza: Idź do ludu i nakaż im, by przygotowali się na święto dziś i jutro i wyprali swoje szaty, **11.** By byli gotowi na trzeci dzień, gdyż trzeciego dnia zstąpi Pan na oczach całego ludu na górę Synaj. **12.** I zakreszisz ludowi granicę dokoła, mówiąc: Strzeżcie się wstępować na górę albo dotykać się jej podnóża. Każdy bowiem, kto się dotknie góry, zginie. **13.** Niechaj nikt nie dotyka jej ręką, bo na pewno będzie ukamienowany albo przeszyty strzałą; czy to zwierzę, czy człowiek, nie pozostanie przy życiu. Gdy odezwie się róg barani, wtedy niech wstąpią na górę. **14.** Mojżesz zstąpił z góry do ludu i kazał się

ludowi przygotować na święto i wyprać swoje szaty. **15.** I rzekł do ludu: Bądźcie gotowi na trzeci dzień; nie dotykajcie kobiet. **16.** Trzeciego dnia, z nastaniem poranku, pojawiły się grzmoty i błyskawice, i gęsty obłok nad górą, i doniosły głos trąby, tak że zadrżał cały lud, który był w obozie. **17.** Mojżesz wyprowadził z obozu lud naprzeciw Boga, a oni ustawili się u stóp góry. **18.** A góra Synaj cała dymiała, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu. Jej dym unosił się jak dym z pieca, a cała góra trzęsła się bardzo. **19.** A głos trąby wzmagał się coraz bardziej. Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu głosem. **20.** A gdy Pan zstąpił na górę Synaj, na szczyt góry, wezwał Pan Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz wstąpił. **21.** I rzekł Pan do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by nie napierał się na Pana, aby go zobaczyć, boby wielu z nich zginęło. **22.** Również kapłani, którzy poza tym mogą się zbliżać do Pana, niech się oczyszczą, aby Pan ich nie pobił. **23.** I rzekł Mojżesz do Pana: Lud nie może wyjść na górę Synaj, gdyż Ty przestrzegłeś nas, mówiąc: Zakreśl granicę dokoła góry i miej ją za świętą. **24.** A Pan rzekł do niego: Idź, zstąp, a potem wstąpisz ty z Aaronem, kapłani zaś i lud niech nie napierają, by wstąpić do Pana, boby ich pobił. **25.** I zstąpił Mojżesz do ludu, i powiedział im to.

Rozdział 20

Dziesięcioro przykazań

1. A Pan mówił wszystkie te słowa i rzekł: **2.** Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **3.** Nie będziesz miał innych bogów obok mnie. **4.** Nie czyn sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze, i na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. **5.** Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą. **6.** A okazuję łaskę do tysiącznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań. **7.** Nie nadużywaj imienia Pana, Boga twojego, gdyż Pan nie zostawi bez kary tego, który nadużywa imienia jego. **8.** Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić. **9.** Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę, **10.** Ale siódmego dnia jest sabat Pana, Boga twego: Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach. **11.** Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go. **12.** Czcij ojca swego i matkę swoją, aby długo trwały twoje dni w ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie. **13.** Nie zabijaj. **14.** Nie cudzołóż. **15.** Nie kradnij. **16.** Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. **17.** Nie pożądaj domu bliźniego swego, nie pożądaj żony bliźniego swego ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.

Bojaźń ludu

18. A gdy wszystek lud zauważył grzmoty i błyskawice, i głos trąby, i górę dymiącą, zląkł się lud i zadrżał, i stanął z daleka, **19.** I rzekli do Mojżesza: Mów ty z nami, a będziemy słuchali; a niech nie przemawia do nas Bóg, abyśmy nie pomarli. **20.** Wtedy rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, bo Bóg przyszedł, aby was doświadczyć i aby bojaźń przed nim była w was, byście nie grzeszyli. **21.** Lecz lud stał z daleka, a Mojżesz zbliżył się do ciemnego obłoku, w którym był Bóg.

Przepisy dotyczące budowy ołtarza

22. I rzekł Pan do Mojżesza: Tak powiesz do synów izraelskich: Widzieliście, że z nieba z wami mówiłem. **23.** Nie czyńcie sobie żadnych bogów obok mnie, ani bogów ze srebra, ani bogów ze złota nie czyńcie sobie. **24.** Uczynisz mi ołtarz z ziemi i ofiarujesz na nim twoje całopalenia i twoje ofiary pojednania z owiec twoich i z bydła twego. Na każdym miejscu, na którym nakażę ci wspominać imię moje, przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił. **25.** A jeśli postawisz mi ołtarz kamienny, nie stawiaj go z kamieni ociosanych, bo gdy obrobisz je swoim dłutem, zbeczczesz go. **26.** Nie będziesz wstępował do mojego ołtarza po stopniach, aby się tam nie odsłoniła nagość twoja.

Rozdział 21

Przepisy dotyczące niewolników

1. A te są prawa, które im przedłożysz: **2.** Jeżeli kupisz niewolnika hebrajskiego, sześć lat służyć ci będzie, a siódmego wyjdzie na wolność bez okupu. **3.** Jeżeli sam przyszedł, odejdzie sam; a jeżeli był żonaty, i żona z nim odejdzie. **4.** Jeżeli jego pan dał mu żonę, a ona urodziła mu synów lub córki, żona i jej dzieci należeć będą do pana, a on odejdzie sam. **5.** Jeżeli niewolnik oświadczy wyraźnie: Miłuję mojego pana, moją żonę i moje dzieci i nie chcę wyjść na wolność, **6.** Wtedy jego pan zaprowadzi go przed Boga, potem postawi go u drzwi albo u odrzwi i przekłuje mu pan jego ucho szydłem, i będzie niewolnikiem jego na zawsze. **7.** Jeżeli zaś ktoś sprzeda swoją córkę jako niewolnicę, to ona nie odejdzie, tak jak odchodzą niewolnicy. **8.** Jeżeli nie spodoba się swemu panu, który ją przeznaczył dla siebie, niech ją pozwoli wykupić. Jednak nie ma prawa sprzedać jej obcemu ludowi, bo postąpiłby wobec niej wiarołomnie. **9.** Jeżeli przeznaczył ją dla swego syna, postąpi z nią według prawa dotyczącego córek. **10.** Jeżeli weźmie sobie inną za żonę, nie ujmie jej ani pożywienia, ani odzieży, ani obcowania cielesnego. **11.** Jeżeli tych trzech obowiązków wobec niej nie spełni, to ona odejdzie darmo bez wykupu.

Przepisy dotyczące aktów gwałtu

12. Kto tak uderzy człowieka, że ten umrze, poniesie śmierć. **13.** Jeżeli na niego nie czyhał, ale to Bóg zdarzył, że wpadł mu pod rękę, wyznaczę ci miejsce, do którego będzie mógł uciec. **14.** Jeżeli ktoś zastawia na bliźniego swego zasadzkę, by go podstępnie zabić, to weźmiesz go nawet od ołtarza mojego,

by go ukarać śmiercią. **15.** Kto uderzy ojca swego albo matkę swoją, poniesie śmierć. **16.** Kto porwie człowieka, to czy go sprzedał, czy też znaleziono go jeszcze w jego rękę, poniesie śmierć. **17.** Kto złorzeczy ojcu swemu albo matce swojej, poniesie śmierć. **18.** Jeżeli pokłóca się mężowie i jeden uderzy drugiego kamieniem lub pięścią tak, że ten wprawdzie nie umrze, ale musi położyć się do łóżka, **19.** To gdy wstanie i potrafi chodzić poza domem o swojej lasce, ten, który go uderzył, będzie uniewinniony, lecz da mu odszkodowanie za przymusową bezczynność i za leczenie. **20.** Jeżeli ktoś pobije kijem swojego niewolnika albo swoją niewolnicę tak, że umrą pod jego ręką, winien być surowo ukarany. **21.** Jeżeli jednak przeżyją dzień lub dwa, to nie będzie podlegał karze, gdyż są jego własnością. **22.** Jeżeli dwaj mężowie się biją, a przy tym uderzą kobietę brzemienną tak, że poroni, ale nie poniesie dalszej szkody, to sprawca zapłaci grzywnę, jaką mu wyznaczy mąż tej kobiety, a uiści ją w obecności rozjemców. **23.** Jeżeli zaś poniesie dalszą szkodę, to wtedy da życie za życie, **24.** Oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, **25.** Oparzelinę za oparzelinę, ranę za ranę, siniec za siniec. **26.** Jeżeli ktoś uderzy w oko swego niewolnika lub w oko swojej niewolnicy tak, że je zniszczy, wtedy wypuści ich na wolność za to oko. **27.** A jeżeli ktoś wybije ząb swojego niewolnika albo ząb swojej niewolnicy, wypuści ich na wolność za ten ząb.

Przepisy dotyczące odpowiedzialności właściciela

28. Jeżeli wół zabodzie mężczyznę albo kobietę na śmierć, to należy wołu ukamienować i nie jeść jego mięsa, właściciel zaś wołu będzie niewinny. **29.** Jeżeli jednak wół bódł od dawna, a ostrzeżono o tym jego właściciela, ten zaś go nie pilnował, i wół zabił mężczyznę albo kobietę, to wół będzie ukamienowany, a jego właściciel poniesie śmierć. **30.** Jeżeli jednak nałożono na niego okup, to da jako okup za swoje życie tyle, ile na niego nałożą. **31.** Jeżeli zabodzie na śmierć chłopca lub dziewczynę, postąpią z nim według tego samego prawa. **32.** Jeżeli wół zabodzie niewolnika albo niewolnicę, należy dać jego panu trzydzieści sykli srebra, a wół będzie ukamienowany. **33.** Jeżeli ktoś zostawi studnię otwartą albo jeżeli ktoś wykopie studnię i nie przykryje jej, a wpadnie do niej wół albo osioł, **34.** To właściciel studni winien dać pieniężne odszkodowanie jego właścicielowi, a martwe zwierzę będzie należeć do niego. **35.** Jeżeli czyjś wół pobodzie wołu jego bliźniego tak, że padnie, sprzedadzą wołu żywego i podzielą się pieniędzmi za niego, a również podzielą się zabitym. **36.** Jeżeli jednak było wiadomo, że wół bódł od dawna, a właściciel jego nie pilnował go, odda wołu za wołu, zabity zaś należeć będzie do niego.

Rozdział 22

Przepisy dotyczące odszkodowania

1. Jeżeli ktoś ukradnie wołu lub owcę, a potem je zarżnie lub sprzeda, odda pięć wołów za wołu, a cztery owce za owcę. **2.** Jeżeli przy włamaniu złodziej zostanie złapany i pobity tak, że umrze, to nie ponosi się

winy za przelanie jego krwi. **3.** Jeżeli jednak stało się to po wschodzie słońca, powstaje wina przelania krwi. Złodziej powinien dać odszkodowanie; jeżeli nie ma, zostanie za swoją kradzież sprzedany. **4.** Jeżeli w jego posiadaniu znaleziono to, co skradł, czy to wołu, czy osła, czy jagnię jeszcze żywe, winien zapłacić podwójnie. **5.** Jeżeli ktoś wypasie pole albo winnicę, bo puścił samopas swoje bydło i ono pasło się na cudzym polu, to wynagrodzi tym, co ma najlepszego ze swego pola i tym, co ma najlepszego ze swojej winnicy. **6.** Jeżeli wybuchnie ogień i obejmie ciernie, i potem spali się stóg albo zboże na pniu, albo pole, to wynagrodzi szkodę ten, kto wznicił ogień. **7.** Jeżeli ktoś powierzy bliźniemu swemu pieniądze albo naczynia do przechowania, a zostanie to ukradzione z domu tego człowieka i złodziej zostanie wykryty, to odda w dwójnasób. **8.** Jeżeli zaś złodziej nie zostanie wykryty, stawia się pan domu przed Bogiem, by stwierdzić, że nie wyciągnął ręki swej po własność bliźniego swego. **9.** W każdej sprawie o sprzeniewierzenie, czy to wołu, czy osła, czy jagnięcia, czy szaty, czy jakiegokolwiek zguby, o której ktoś powie, że to jest jego własność, powinni obaj dany przypadek przedłożyć Bogu: kogo Bóg uzna winnym, ten odda bliźniemu swemu podwójnie. **10.** Jeżeli ktoś da bliźniemu swemu do pilnowania osła albo wołu, albo owcę, albo inne bydło, a ono padnie lub zostanie okaleczone albo uprowadzone, a nikt nie widział, **11.** To przysięga przed Panem rozstrzygnie między obydwoima, czy powiernik nie wyciągnął ręki swojej po własność bliźniego swego. Wtedy właściciel to uzna, a tamten odszkodowania nie daje. **12.** Jeżeli mu to skradziono, to da odszkodowanie właścicielowi. **13.** Jeżeli zaś zostało rozszarpane, to przyniesie je jako dowód; za rozszarpane nie daje odszkodowania. **14.** Jeżeli ktoś wynajmie bydło od swego bliźniego, a ono okalecze lub padnie, a właściciela przy tym nie było, to tamten da pełne odszkodowanie. **15.** Jeżeli właściciel był przy tym, to tamten nie da odszkodowania. Bo to, co było wynajęte, wchodzi w jego zapłatę.

Różne przepisy moralne i religijne

16. Jeżeli ktoś uwiedzie dziewczę nie zaręczoną i śpi z nią, da za nią opłatę ślubną i pojmie ją za żonę. **17.** A jeżeli ojciec jej wzbrania się wydać ją za niego, niech odważy tyle srebra, ile wynosi opłata ślubna za dziewczę. **18.** Czarownicy nie zostawisz przy życiu. **19.** Kto spółkuje ze zwierzęciem, poniesie śmierć. **20.** Kto składa ofiary innym bogom, poza samym Panem, będzie zgładzony. **21.** Przychodnia nie będziesz gnębił ani uciskał, bo sami byliście przychodniami w ziemi egipskiej. **22.** Nie będziesz uciskał żadnej wdowy ani sieroty. **23.** Gdybyś je uciskał, a one wołać będą do mnie, na pewno wysłucham ich wołania. **24.** I wybuchnę gniewem, i pozabijam was mieczem i żony wasze zostaną wdowami, a dzieci wasze sierotami. **25.** Jeżeli pożyczysz pieniędzy komuś z ludu mojego, ubogiemu, który jest u ciebie, nie postępuj z nim jak lichwiarz; nie ściągajcie od niego odsetek. **26.** Jeżeli weźmiesz w zastaw płaszcz twego bliźniego, zwrócisz mu go przed zachodem słońca, **27.** Bo jest to jego jedyne okrycie, okrycie jego ciała. W czymże innym będzie spał? Gdy wołać będzie do mnie, wysłucham, bo Ja jestem miłosierny. **28.** Bogu nie bluźnij, a księciu ludu swego nie złorzecz. **29.** Nie zwlekaj z oddaniem z obfitości klepiska

twego i twojej tłoczni. Pierworodnego z twoich synów mnie oddasz. **30.** Tak samo uczynisz z twoim wołem, z twoją owcą. Siedem dni będzie przy matce swojej, ósmego dnia oddasz mi je. **31.** Będziecie ludźmi mnie poświęconymi; dlatego nie będziecie jedli mięsa zwierzęcia rozszarpanego na polu, rzucicie je psom.

Rozdział 23

Sprawiedliwość i prawość

1. Nie rozgłaszaj fałszywej wieści. Nie wspomagaj winowajcy, świadcząc na korzyść bezprawia. **2.** Nie przyłączaj się do większości ku złemu i nie składaj w spornej sprawie świadectwa za większością, by łamać prawo. **3.** Nawet ubogiego nie popieraj w niesłusznej sprawie. **4.** Jeżeli napotkasz zabłąkanego wołu albo osła twego nieprzyjaciela, odprowadź go zaraz z powrotem do niego. **5.** Jeżeli zobaczysz, że osioł twego przeciwnika upadł pod ciężarem, nie opuszczaj go, lecz dopomóż mu podnieść go. **6.** Nie wpływaj na wyrok, jaki się należy ubogiemu, który się zwraca do ciebie w swojej sprawie. **7.** Od sprawy, która się opiera na oszustwie, stróż. Do zabicia niewinnego i sprawiedliwego nie przyczyniaj się, bo nie uniewinnię winowajcy. **8.** Nie przyjmuj łapówek, gdyż łapówki zaślepią nawet naocznych świadków i fałszują słuszną sprawę. **9.** Przychodnia nie uciskaj, sami bowiem wiecie, jak się czuje przychodzeń; wszak byliście przychodniami w ziemi egipskiej.

Rok sabatowy i sabat

10. Przez sześć lat obsiewać będziesz ziemię swoją i zbierać jej plony, **11.** W siódmym zaś zostawisz ją odłogiem i nie uprawisz jej, niech pożywią się z niej ubodzy twego ludu, a tym, co pozostanie po nich, niech pożywią się zwierzęta polne; tak też postąpisz z twoją winnicą i z twoim ogrodem oliwnym. **12.** Sześć dni wykonywać będziesz swoje prace, ale dnia siódmego będziesz świętował, aby wypoczął twój wół i twój osioł i aby wytchnął syn twojej niewolnicy i przychodzeń. **13.** Wszystkiego, com wam powiedział, przestrzegajcie! Imienia innych bogów nie wspominajcie, by go nie słyszano z ust waszych.

Trzy uroczyste święta

14. Trzy razy w roku będziesz świętował na moją cześć. **15.** Będziesz przestrzegał Święta Przaśników. Siedem dni jeść będziesz przaśniki, jak ci rozkazałem, w wyznaczonym czasie miesiąca Abib, bo podczas niego wyszedłeś z Egiptu. A niech się nie pokazują przed obliczem moim z próżnymi rękami. **16.** I Święta Żniw, pierwszych plonów prac twoich, z tego, coś wysiał na polu. I Święta Zbiorów z końcem roku, gdy zbierzesz plony twoje z pola. **17.** Trzy razy w roku zjawiają się wszyscy mężczyźni twoi przed obliczem Wszechmocnego, Pana. **18.** Nie ofiaruj krwi mojej rzeźnej ofiary razem z kwaszonym chlebem i nie zostawiaj do rana tłuszczu mojej ofiary świątecznej. **19.** Najlepsze

pierwociny z plonów ziemi twojej przyniesiesz do domu Pana, Boga twego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki.

Anioł Pański przewodnikiem ludzi

20. Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w drodze i zaprowadził cię na miejsce, które przygotowałem. **21.** Miej się przed nim na baczności, słuchaj głosu jego i nie przeciwstawiaj mu się, bo nie przebaczy występków waszych, gdyż imię moje jest w nim. **22.** A jeżeli będziesz pilnie słuchał jego głosu i wykonasz wszystko, co powiem, wtedy będę nieprzyjacielem nieprzyjaciół twoich i przeciwnikiem przeciwników twoich. **23.** Albowiem anioł mój pójdzie przed tobą i zaprowadzi cię do Amorejczyków i Chetejczyków, i Peryzyjczyków, i Kananejczyków, i Chiwwijczyków, i Jebujejczyków, i wytępię ich. **24.** Nie kłaniaj się ich bogom ani im nie służ. Nie czyn tak jak oni, ale doszczętnie zburz i potłucz ich pomniki. **25.** Służcie Panu, Bogu waszemu, a On pobłogosławi chleb twój i wodę twoją. Oddalę też choroby spośród ciebie. **26.** Nie będzie roniącej ani niepłodnej w twoim kraju. Liczbę dni twoich uczynię pełną. **27.** Lęk mój wzbudzę przed tobą i wprawię w przerażenie wszelki lud, przeciw któremu wyruszysz, i sprawię, że uciekać będą przed tobą wszyscy twoi nieprzyjaciele. **28.** Poślę też przed tobą szerszenie, które wypędzą Chiwwijczyków, Kananejczyków i Chetejczyków przed tobą. **29.** Nie wypędzę go przed tobą w jednym roku, aby ziemia nie stała się pustkowiem i nie rozmnożył się zwierz dziki przeciwko tobie. **30.** Powoli będę ich wypędzał przed tobą, aż się tak rozmnożysz, iż będziesz mógł objąć tę ziemię, dziedzictwo twoje. **31.** Ustanowię też granicę twoją od Morza Czerwonego do Morza Filistyńczyków i od pustyni aż do Rzeki, bo oddam w ręce wasze mieszkańców tej ziemi i wypędzisz ich sprzed oblicza swego. **32.** Nie zawieraj przymierza ani z nimi, ani z ich bogami. **33.** Nie będą mieszkać w twojej ziemi, by cię nie zwiedli do grzechu przeciwko mnie; bo jeśli będziesz służył bogom ich, będzie to dla ciebie sidłem.

Rozdział 24

Zawarcie przymierza

1. A do Mojżesza rzekł: Wstąp do Pana, ty i Aaron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela i złożcie pokłon z daleka, **2.** A niech tylko sam Mojżesz zbliży się do Pana, natomiast oni niech się nie zbliżają, a lud niech nie wstępuje z nim. **3.** Przyszedł więc Mojżesz i obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie prawa, lud zaś jednogłośnie odpowiedział, mówiąc: Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy. **4.** Wtedy Mojżesz spisał wszystkie słowa Pana, a wstawszy wcześniej rano, zbudował ołtarz u stóp góry i postawił dwanaście pomników dla dwunastu plemion izraelskich. **5.** Poleciał też młodzieńcom z synów izraelskich złożyć ofiarę całopalenia, a ci zarżnęli cielce na rzeźną ofiarę pojednania dla Pana. **6.** Potem wziął Mojżesz połowę krwi i wlał do czaszy, a drugą połowę krwi wylał na ołtarz. **7.** Następnie wziął Księgę Przymierza i głośno przeczytał ludowi, ten zaś rzekł:

Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni. **8.** Wziął też Mojżesz krew i pokropił lud, mówiąc: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów. **9.** I wstąpił Mojżesz i Aaron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela na górę, **10.** I ujrzeli Boga Izraela, a pod jego stopami jakby twór z płyt szafirowych, błękitny jak samo niebo. **11.** Lecz na najprzedniejszych z synów izraelskich nie wyciągnął swojej ręki; mogli więc oglądać Boga, a potem jedli i pili.

Mojżesz na górze Synaj

12. I rzekł Pan do Mojżesza: Wstąp do mnie na górę i zostań tam, a dam ci tablice kamienne, zakon i przykazania, które napisałem, aby ich pouczyć. **13.** Wstał więc Mojżesz i Jozue, jego sługa, i wstąpił Mojżesz na górę Bożą, **14.** A do starszych rzekł: Czekaście na nas tutaj, aż wrócimy do was. Oto Aaron i Chur są z wami. Kto miałby jaką sprawę, niech się zwróci do nich. **15.** Gdy Mojżesz wstąpił na górę, obłok zakrył ją. **16.** I zamieszkała chwała Pana na górze Synaj, a obłok okrywał ją przez sześć dni. Siódmego dnia zawołał na Mojżesza z obłoku. **17.** A chwała Pana wyglądała w oczach synów izraelskich jak ogień trawiący na szczycie góry. **18.** Mojżesz wszedł w środek obłoku i wstąpił na górę. A był Mojżesz na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

Rozdział 25

Danina na budowę przybytku

1. I rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc: **2.** Powiedz synom izraelskim, aby zebrali dla mnie dar ofiarny. Od każdego człowieka, którego pobudzi serce jego, zbierzcie dla mnie dar ofiarny. **3.** A taki jest dar ofiarny, który od nich zbierzecie: Złoto, srebro i miedź, **4.** Fioletową purpurę, czerwoną purpurę i karmazyn dwakroć farbowany, bisior i kozią sierść, **5.** I skóry baranie czerwono farbowane, i skóry borsucze, i drzewo akacjowe, **6.** Oliwę do świecznika, wonności do olejku do namaszczenia i do wonnego kadzidła, **7.** Kamienie onyksowe i drogie kamienie do oprawy naramiennika i napierśnika. **8.** I wystawią mi świątynię, abym zamieszkał pośród nich, **9.** Dokładnie według wzoru przybytku i wzoru wszystkich jego sprzętów, które ci pokażę; tak wykonacie.

Skrzynia Świadectwa

10. Zrobią też skrzynię z drzewa akacjowego, dwa i pół łokcia długą, półtora łokcia szeroką i półtora łokcia wysoką. **11.** Pokryjesz ją szczerym złotem. Pokryjesz ją od wewnątrz i z zewnątrz. Zrobisz na niej dokoła złoty wieniec. **12.** Odlejesz także dla niej cztery złote pierścienie i przytwierdzisz je do czterech jej krawędzi: dwa pierścienie po jednej stronie i dwa pierścienie po drugiej stronie. **13.** I zrobisz drążki z drzewa akacjowego, i pokryjesz je złotem. **14.** Drążki te włożysz do pierścieni po bokach skrzyni, aby na nich nosić skrzynię. **15.** W pierścieniach skrzyni pozostaną te drążki; nie będą z nich wyjmowane.

16. Do tej skrzyni włożysz Świadećtwo, które ci dam. **17.** I zrobisz wieko ze szczerzego złota dwa i pół łokcia długie, a półtora łokcia szerokie. **18.** Zrobisz też dwa cheruby z litego złota, zrobisz je na obu krawędziach wieka. **19.** Jednego cheruba zrobisz na krawędzi z jednej strony, a drugiego cheruba na krawędzi z drugiej strony; razem z wiekiem połączone zrobicie cheruby na obu jego krawędziach. **20.** Cheruby będą miały skrzydła rozpostarte do góry. Będą one okrywać swoimi skrzydłami wieko, a twarze ich zwrócone będą ku sobie. Twarze cherubów zwrócone będą ku wieku. **21.** Na wierzchu skrzyni położysz wieko, w skrzyni zaś złożysz Świadećtwo, które ci dam. **22.** Tam będę się spotykał z tobą i sponad wieka będę z tobą rozmawiał spośród dwu cherubów, które są na Skrzyni Świadećtwa, o wszystkim, co jako nakaz przekażę ci dla synów izraelskich.

Stół na chleby pokładne

23. Zrobisz także stół z drzewa akacjowego, dwa łokcie długi, łokieć szeroki i półtora łokcia wysoki, **24.** I pokryjesz go szczerzym złotem, i zrobisz na nim dokoła złoty wieniec. **25.** Zrobisz też wokoło niego listwę na piędz szeroką i wzdłuż jego listwy zrobisz złoty wieniec. **26.** Zrobisz także do niego cztery złote pierścienie i przymocujesz te pierścienie na czterech bokach przy jego czterech nogach. **27.** Tuż przy listwie będą te pierścienie jako uchwyty dla drążków do noszenia stołu. **28.** Zrobisz zaś te drążki z drzewa akacjowego i pokryjesz je złotem. Na nich będzie się nosiło stół. **29.** Zrobisz też jego misy i czasze, jego dzbany i kielichy, którymi składa się ofiary z płynów, zrobisz je ze szczerzego złota. **30.** Na tym stole będziesz kładł zawsze przede mną chleby pokładne.

Złoty świecznik

31. Zrobisz też świecznik ze szczerzego złota. Jego podstawę i jego trzon wykujesz z jednej bryły; jego kielichy, gałki i kwiaty będą z tej samej bryły. **32.** Sześć ramion wychodzić będzie z jego boków: trzy ramiona świecznika z jednego, a trzy z drugiego boku. **33.** Trzy kielichy w kształcie kwiatu migdałowego na jednym ramieniu z gałką i kwiatem; i znowu trzy kielichy w kształcie kwiatu migdałowego na drugim ramieniu z gałką i kwiatem. Tak będzie na sześciu ramionach, wychodzących ze świecznika. **34.** Na samym świeczniku będą cztery kielichy w kształcie kwiatu migdałowego z gałkami i kwiatami. **35.** Pod każdymi dwoma ramionami, wychodzącymi z niego, będzie po jednej gałce. A tak będą gałki pod sześcioma ramionami, wychodzącymi ze świecznika. **36.** Ich gałki i ich ramiona wychodzić będą z niego samego. Całość jego ma być wykuta z jednej bryły szczerzego złota. **37.** Zrobisz też do niego siedem lamp. Lampy jego należy tak ustawić, aby oświecały przeciwległą stronę. **38.** Jego szczypce i popielniczki mają być ze szczerzego złota. **39.** Świecznik i wszystkie te przybory należy wykonać z talentu szczerzego złota. **40.** Bacz, abys uczynił to według wzoru, który ci ukazano na górze.

Rozdział 26

Przybytek

1. Przybytek zaś zrobisz z dziesięciu zasłon ze skręconego bisioru i z fioletowej, i czerwonej purpury, i z karmazynu dwakroć barwionego, z wyhaftowanymi na nich artystycznie cherubami. **2.** Długość każdej zasłony wynosić będzie dwadzieścia osiem łokci, a szerokość każdej zasłony cztery łokcie; wszystkie zasłony będą miały jednakowe wymiary. **3.** Pięć zasłon będzie spiętych ze sobą i znowu pięć zasłon będzie spiętych razem. **4.** Na brzegu jednej zasłony zrobisz pętlicę z fioletowej purpury na jej końcu w miejscu spięcia. Tak też zrobisz na brzegu ostatniej zasłony przy drugim spięciu. **5.** Pięćdziesiąt pętlic zrobisz na jednej zasłonie i pięćdziesiąt pętlic zrobisz na brzegu zasłony, która będzie przy drugim spięciu. Pętlice te będą naprzeciw siebie. **6.** Zrobisz też pięćdziesiąt złotych haczyków i zepniesz zasłony jedną z drugą haczykami tak, że przybytek będzie stanowił jedną całość. **7.** Zrobisz też jako namiot nad przybytkiem zasłony z koziej sierści. Zasłon takich zrobisz jedenaście. **8.** Długość jednej zasłony będzie wynosiła trzydzieści łokci, a szerokość jednej zasłony cztery łokcie. Wszystkie jedenaście zasłon będą miały jednakowe wymiary. **9.** I zepniesz pięć zasłon osobno, a sześć zasłon osobno; a zasłonę szóstą złożysz we dwoje u wejścia do namiotu. **10.** Zrobisz też pięćdziesiąt pętlic na brzegu końcowej zasłony jednego spięcia i pięćdziesiąt pętlic na brzegu zasłony drugiego spięcia. **11.** Zrobisz też pięćdziesiąt miedzianych haczyków i włożysz haczyki do pętlic, i zepniesz namiot tak, że stanowić będzie jedną całość. **12.** Zwisającą resztę zasłony namiotu, to jest pół pozostałej zasłony, przewieszisz na tylnej stronie przybytku. **13.** A łokieć reszty długości zasłon namiotu z jednej i łokieć z drugiej strony będzie zwisał po bokach przybytku z jednej i z drugiej strony, żeby go okrywać. **14.** Zrobisz też nakrycie na namiot ze skór baranich barwionych na czerwono i nakrycie ze skór borsuczych na wierzch. **15.** I zrobisz też na przybytek deski z drzewa akacjowego, i postawisz je pionowo. **16.** Każda deska mieć będzie dziesięć łokci długości, półtora łokcia szerokości. **17.** Każda deska będzie mieć dwa czopy dopasowane do siebie. Tak zrobisz przy wszystkich deskach przybytku. **18.** Do przybytku zrobisz dwadzieścia desek na ścianę południową, na prawo. **19.** Zrobisz też czterdzieści srebrnych podstaw pod te dwadzieścia desek, po dwie podstawy pod każdą deskę do dwóch jej czopów. **20.** Na drugą, północną ścianę przybytku zrobisz także dwadzieścia desek. **21.** I czterdzieści srebrnych podstaw dla nich, po dwie podstawy pod każdą deskę. **22.** Na tylną, zachodnią ścianę przybytku zrobisz sześć desek. **23.** Dwie deski zaś zrobisz jako narożniki przybytku przy tylnej ścianie. **24.** Będą one spojone po dwie razem od spodu i tak samo od góry jedną obręczą. Tak będzie również z deskami, które stanowić będą inne narożniki. **25.** Razem będzie ich osiem desek, a ich srebrnych podstaw szesnaście, po dwie podstawy pod każdą deskę. **26.** Zrobisz też poprzeczki z drzewa akacjowego: pięć do desek jednej ściany przybytku. **27.** I pięć poprzeczek do desek drugiej ściany przybytku oraz pięć poprzeczek do desek do tylnej, zachodniej ściany przybytku. **28.** Poprzeczka środkowa przechodzić będzie przez środek desek od końca do końca. **29.** Deski pokryjesz złotem i zrobisz na nich złote pierścienie jako uchwyty dla poprzeczek, a poprzeczki też pokryjesz

złotem. **30.** Potem wzniesiesz przybytek według wzoru, który ci pokazano na górze. **31.** Zrobisz też zasłonę z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru; zrobisz ją z wyhaftowanymi na niej artystycznie cherubami. **32.** I zawieszisz ją na czterech słupach z drzewa akacjowego pokrytych złotem, ze złotymi hakami, stojących na czterech srebrnych podstawach. **33.** Zasłonę zawieszisz na hakach i wniesiesz za zasłonę Skrzynię Świadcstwa, a ta zasłona będzie wam oddzielać miejsce święte od najświętszego. **34.** Na Skrzyni Świadcstwa umieścisz wieko w miejscu najświętszym. **35.** Na zewnątrz zasłony postawisz stół, a naprzeciw stołu świecznik po południowej stronie przybytku, a stół postawisz po stronie północnej. **36.** Zrobisz też zasłonę do wejścia do Namiotu z fioletowej i czerwonej purpury, i z karmazynu, i ze skręconego bisioru, wzorzyć haftowaną. **37.** Do tej zasłony zrobisz też pięć słupów akacjowych i pokryjesz je złotem; ich haczyki będą złote, a odlejesz dla nich pięć podstaw miedzianych.

Rozdział 27

Ołtarz całopalenia

1. I zrobisz ołtarz z drzewa akacjowego, pięć łokci długi, pięć łokci szeroki i trzy łokcie wysoki. Ołtarz będzie czworograniasty. **2.** Na czterech jego narożnikach zrobisz rogi; rogi te tworzyć będą z nim jedną całość. I pokryjesz go miedzią. **3.** Zrobisz też do niego popielnice do usuwania popiołu oraz łopatki i misy, i widelki, i węglarki. Wszystkie te przybory zrobisz z miedzi. **4.** Zrobisz też dla niego kratę w siatkę z miedzi i zrobisz na tej siatce cztery pierścienie miedziane na czterech jej rogach. **5.** I umieścisz ją pod obramowaniem ołtarza u dołu, tak aby siatka sięgała do połowy ołtarza. **6.** Zrobisz też drążki do ołtarza, drążki z drzewa akacjowego, i pokryjesz je miedzią. **7.** Drążki te będzie się wkładało do pierścieni. Drążki te będą po obu bokach ołtarza, gdy się go będzie nosić. **8.** Zrobisz go z desek, aby był pusty, tak jak ci pokazano na górze, tak niech go zrobią.

Dziedziniec przybytku

9. Dziedziniec przybytku urządzisz tak: Po stronie prawej w kierunku południa dziedziniec będzie miał zasłony ze skręconego bisioru, długie na sto łokci po jednej stronie. **10.** Do tego zrobisz dwadzieścia słupów i dwadzieścia ich podstaw z miedzi, haczyki zaś u słupów i klamry do nich będą ze srebra. **11.** Tak samo wzdłuż strony północnej będą zasłony sto łokci długie, do tego dwadzieścia słupów i dwadzieścia ich podstaw z miedzi, haczyki zaś u słupów i klamry do nich będą ze srebra. **12.** Co do szerokości dziedzińca, od strony zachodniej będą zasłony na pięćdziesiąt łokci. Do tego dziesięć słupów i dziesięć ich podstaw. **13.** Szerokość dziedzińca od strony wschodniej, ku wschodowi, będzie na pięćdziesiąt łokci; **14.** Piętnaście łokci zasłon na jedną stronę oraz ich trzy słupy i ich trzy podstawy. **15.** Tak samo na drugą stronę piętnaście łokci zasłon oraz ich trzy słupy i ich trzy podstawy. **16.** Brama dziedzińca mieć będzie kotarę na dwadzieścia łokci, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze

skręconego bisioru, wzorząście haftowaną; do niej cztery słupy i cztery podstawy. **17.** Wszystkie słupy dokoła dziedzińca mieć będą srebrne klamry; ich haczyki będą ze srebra, a ich podstawy z miedzi. **18.** Długość dziedzińca wynosić będzie sto łokci, szerokość pięćdziesiąt, a wysokość pięć łokci, a wszystkie zasłony będą ze skręconego bisioru, a ich podstawy z miedzi. **19.** Wszystkie naczynia przybytku do całej służby w nim i wszystkie jego paliki i wszystkie paliki dziedzińca będą z miedzi.

Dostawa oliwy do świecznika

20. Rozkażesz też synom izraelskim, aby przynosili ci do świecznika oliwę z oliwek, czystą, wytłoczoną, aby stale można było wystawiać lampy. **21.** W Namiocie Zgromadzenia poza zasłoną, która jest przed Skrzynią Świadectwa, będzie ją przyrządzał Aaron i jego synowie, aby od wieczora do rana świeciła przed Panem. Jest to przepis wieczysty dla wszystkich pokoleń synów izraelskich.

Rozdział 28

Szaty kapłanów

1. A ty każ stanąć przed sobą spośród synów izraelskich Aaronowi, swemu bratu, i jego synom z nim, aby pełnił mi służbę kapłana: Aaron, Nadab i Abihu, Eleazar i Itamar, synowie Aarona. **2.** Sprawisz też bratu swemu Aaronowi święte szaty na cześć i dla ozdoby. **3.** Porozmawiaj też ze wszystkimi wprawionymi w rzemiośle, których obdarowałem duchem mądrości, aby zrobili szaty dla Aarona, by wyświęcony pełnił mi służbę jako kapłan. **4.** A oto szaty, które mają zrobić: Napierśnik, efod, płaszcz, tunika haftowana, zawój i pas. I zrobią te święte szaty dla Aarona, twojego brata, i dla jego synów, aby mi pełnili służbę jako kapłani. **5.** Niech wezmą złoto, fioletową i czerwoną purpurę, karmazyn i bisior. **6.** Efod zrobią ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, i karmazynu, i ze skręconego bisioru, wzorząście haftowany. **7.** Będzie on miał dwa naramienniki przylegające do siebie i połączone ze sobą na obu jego końcach. **8.** A przepaska, która jest na nim, aby go ściągnąć, będzie tak samo wykonana ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru. **9.** Weźmiesz też dwa kamienie onyksowe i wyryjesz na nich imiona synów izraelskich. **10.** Sześć ich imion na jednym kamieniu, a sześć pozostałych imion na drugim kamieniu, według kolejności ich urodzenia. **11.** Jak rytownik rżnie pieczęcie, tak ty wyryjesz na obu kamieniach imiona synów izraelskich i otoczysz je oprawą ze złota. **12.** Te dwa kamienie umieścisz na naramiennikach efodu, jako kamienie pamiątkowe dla synów izraelskich; i nosić będzie Aaron ich imiona przed Panem na swych obu ramionach na pamiątkę. **13.** Zrobisz też oprawy ze złota. **14.** I dwa łańcuszki ze szczerzego złota, kręcone jak sznury; i przymocujesz te kręcone łańcuszki do opraw. **15.** Zrobisz też napierśnik wyroczny. Wykonasz go artystycznie, tak samo jak efod. Zrobisz go ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru. **16.** Będzie czworograniasty, złożony we dwoje, na piędziesiąt długości i na piędziesiąt szerokości. **17.** Osadzisz na nim zestaw z drogich kamieni w czterech rzędach: pierwszy rząd to rubin, topaz

i szmaragd; **18.** Drugi rząd to karbunkuł, szafir i beryl. **19.** Trzeci rząd to opal, agat i ametyst. **20.** Czwarty rząd to chryzolit, onyks i jaspis. Osadzone będą w oprawach ze złota. **21.** A kamieni tych będzie, według imion synów izraelskich, dwanaście, według ich imion; na każdym będzie wyryte jak na pieczęci imię jednego z dwunastu plemion. **22.** Na napierśniku zrobisz łańcuszki, skręcone jak sznurki, ze szczerzego złota. **23.** Zrobisz też na napierśniku dwa złote pierścienie i przymocujesz te dwa pierścienie do dwóch końców napierśnika, **24.** I włożysz te dwa złote łańcuszki do dwóch pierścieni na końcach napierśnika. **25.** A drugie końce obu łańcuszków przymocujesz do dwóch opraw, które przytwierdzisz do dwóch naramienników efodu z przodu. **26.** Zrobisz też dwa złote pierścienie i przymocujesz je do dwóch końców napierśnika na jego brzegu wewnętrznym od strony efodu. **27.** Zrobisz też jeszcze dwa złote pierścienie i przymocujesz je do dwóch naramienników efodu od dołu z przedniej jego strony, tuż przy jego spojeniu, ponad przepaską efodu, **28.** Potem zwiąże się napierśnik jego pierścieniami z pierścieniami efodu sznurem z fioletowej purpury, aby był nad przepaską efodu i aby napierśnik nie przesunął się na efodzie. **29.** Aaron będzie nosił imiona synów izraelskich na napierśniku wyrocznym na swoim sercu, gdy będzie wchodził do miejsca świętego, ku stałej pamięci przed Panem. **30.** Do napierśnika wyrocznego włożysz urim i tummim, aby były na sercu Aarona, gdy będzie stawał przed obliczem Pana. Tak nosić będzie Aaron na swym sercu ustawicznie przed obliczem Pana wyrocznie dla synów izraelskich. **31.** Płaszcz pod efod zrobisz cały z fioletowej purpury. **32.** W jego środku będzie otwór na głowę. Otwór ten będzie miał dokoła obwódkę utkaną jak w otworze skórzanego pancerza, aby się nie podarł. **33.** Na jego dolnych brzegach zrobisz dookoła jabłuszka granatu z fioletowej i czerwonej purpury i z karmazynu, a między nimi wokoło złote dzwoneczki. **34.** Złoty dzwoneczek i jabłuszko granatu, i znowu złoty dzwoneczek i jabłuszko granatu będą dokoła na dolnych brzegach płaszcza. **35.** Aaron będzie to miał na sobie podczas pełnienia służby, aby słyszeć było dźwięk wokół niego, gdy będzie wchodził do miejsca świętego przed Pana i gdy będzie wychodził, aby nie umarł. **36.** Zrobisz też diadem ze szczerzego złota i wyryjesz na nim jak na pieczęci napis: Poświęcony Panu. **37.** Przymocujesz go sznurem z fioletowej purpury do zawoju na głowie. Będzie on na przedzie zawoju. **38.** Aaron będzie go miał na czole, ponieważ Aaron będzie nosił uchybienia popełnione przy świętych ofiarach, które składać będą synowie izraelscy przy wszystkich swoich świętych darach. I będzie zawsze na jego czole dla zjednania im łaski Pana. **39.** Utkasz też wzorzyćście tunikę z bisioru i zrobisz zawój z bisioru oraz pas wzorzyćście haftowany. **40.** Dla synów Aarona zrobisz także tuniki i zrobisz im pasy i nakrycia głowy na cześć i dla ozdoby. **41.** Ubierzesz w nie Aarona, swego brata, i jego synów razem z nim i namaścisz ich, i wprowadzisz ich w urząd, i poświęcisz ich, i będą moimi kapłanami. **42.** Zrobisz też dla nich spodnie lniane dla zakrycia nagości od bioder do goleni. **43.** Aaron i jego synowie będą je nosić, gdy będą wchodzić do Namiotu Zgromadzenia lub zbliżać się do ołtarza, aby sprawować służbę w miejscu świętym, by nie ściągnęli na siebie winy i nie pomarli. Taka jest wieczysta ustawa dla niego i dla jego potomków po nim.

Rozdział 29

Wyświęcenie Aarona i jego synów

1. W ten zaś sposób postąpisz z nimi, gdy będziesz ich poświęcał na moich kapłanów: Weźmiesz jednego młodego cielca i dwa barany bez skazy, 2. I niekwaszony chleb, i niekwaszone placki zaczynione na oliwie, i niekwaszone opłatki namaszczone oliwą. Zrobisz je z najprzedniejszej mąki pszennej. 3. I włożysz je do jednego kosza, i przyniesiesz je w tym koszu; sprowadzisz też tego młodego cielca i te dwa barany. 4. Aaronowi zaś i jego synom każesz podejść ku wejściu do Namiotu Zgromadzenia i obmyjesz ich wodą. 5. Potem weźmiesz szaty i przyodziejesz Aarona w tunikę, w płaszcz pod efod, w efod, w napierśnik, i opasziesz go pasem efodu, 6. Na jego głowę włożysz zawój i przymocujesz święty diadem do zawoju. 7. Potem weźmiesz olej namaszczenia, wylejesz na jego głowę i namaścisz go. 8. Następnie każesz podejść jego synom i przyodziejesz ich w tuniki, 9. Przepaszesz ich pasem, Aarona i jego synów, na głowy ich włożysz zawoje, i do nich będzie należało kapłaństwo na mocy wieczystej ustawy. I wprowadzisz w urząd Aarona i jego synów. 10. Potem przywiedziesz młodego cielca przed Namiot Zgromadzenia, a Aaron i jego synowie położą swoje ręce na głowie młodego cielca. 11. I zarżniesz młodego cielca przed Panem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. 12. Weźmiesz też nieco z krwi młodego cielca i pomażesz swoim palcem rogi ołtarza, a resztę krwi wylejesz u podstawy ołtarza. 13. Potem weźmiesz cały tłuszcz pokrywający wnętrzności i otrzewną nad wątrobą, obie nerki i tłuszcz, który jest na nich, i spalisz to na ołtarzu. 14. Lecz mięso młodego cielca i jego skórę, i odchody spalisz w ogniu poza obozem, bo jest to ofiara za grzech. 15. Weźmiesz jednego barana, a Aaron i jego synowie położą swoje ręce na głowie tego barana. 16. Potem zarżniesz tego barana i weźmiesz jego krew, i pokropisz nią ołtarz dookoła. 17. Barana tego pokroisz na części, obmyjesz jego wnętrzności i jego nogi i położysz je na tych jego częściach i na jego głowie, 18. I spalisz całego tego barana na ołtarzu. Jest to ofiara całopalna dla Pana, woń przyjemna, ofiara ognista dla Pana. 19. Potem weźmiesz drugiego barana, a Aaron i jego synowie położą swoje ręce na głowie tego barana. 20. I zarżniesz tego barana, i weźmiesz nieco z jego krwi, i pomażesz nią małżowinę prawego ucha Aarona i małżowiny prawych uszu jego synów, i kciuki ich prawych rąk, i wielkie palce ich prawych nóg, a resztą krwi pokropisz ołtarz dookoła. 21. Potem weźmiesz z krwi, która jest na ołtarzu, i z oliwy namaszczenia i pokropisz Aarona i jego szaty, i jego synów, i szaty jego synów z nim, i będzie poświęcony on i jego szaty, i z nim jego synowie, i szaty jego synów. 22. Z barana tego weźmiesz tłuszcz i ogon, tłuszcz okrywający wnętrzności, otrzewną nad wątrobą, obie nerki i tłuszcz, który jest na nich, i prawy udziec, bo jest to baran wyświęcenia. 23. I jeden bochenek chleba, i jeden placek zaczyniony na oliwie, i jeden opłatek z kosza praśników, który jest przed Panem. 24. Wszystko to położysz na dłoniach Aarona i na dłoniach jego synów i wykonasz tym obrzęd potrząsania przed Panem. 25. Potem odbierzesz to z ich rąk i spalisz na ołtarzu nad całopaleniem na woń przyjemną przed Panem. Jest to ofiara ognista dla Pana. 26. Następnie weźmiesz mostek barana ofiarowanego na wyświęcenie Aarona i wykonasz nim obrzęd potrząsania przed Panem. To będzie twoim

działem. **27.** I odłączysz jako rzecz świętą - mostek jako część do potrząsania i łopatkę jako dar ofiarny, którymi potrząsano i które ofiarowano z barana przeznaczonego do wyświęcenia, będące działem Aarona i jego synów, **28.** I będą należały do Aarona i jego synów na mocy wieczystej ustawy od synów izraelskich, gdyż jest to dar ofiarny i część do potrząsania od synów izraelskich z ich ofiar pojednania, z ich darów ofiarnych dla Pana. **29.** A święte szaty Aarona należeć będą po nim do jego synów, aby w nich byli namaszczeni i aby w nich byli wprowadzani w urząd. **30.** Przez siedem dni będzie je przywdziewać ten z jego synów, który w jego miejsce zostanie kapłanem i będzie wchodził do Namiotu Zgromadzenia, by pełnić służbę w miejscu świętym. **31.** Wezmiesz też barana ofiarowanego przy wyświęceniu i ugotujesz jego mięso w miejscu świętym. **32.** Aaron i jego synowie spożywać będą mięso tego barana i chleb, który jest w koszu u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, **33.** I będą jeść to, czym dokonano zmazania winy, gdy ich wprowadzano w urząd przez wyświęcanie ich. Ale inni jeść tego nie będą, gdyż jest to rzecz święta. **34.** A jeżeli coś z mięsa wyświęcenia i z chleba pozostanie do rana, spalisz to, co pozostało, w ogniu; nie można tego jeść, gdyż jest to rzecz święta. **35.** I postąpisz z Aaronem i z jego synami we wszystkim tak, jak ci nakazałem. Przez siedem dni będziesz ich wyświęcał. **36.** A młodego cielca jako ofiarę za grzech złożysz codziennie na przebłaganie i oczyścisz z grzechu ołtarz przez złożenie na nim ofiary przebłagalnej i namaścisz go, aby go poświęcić. **37.** Przez siedem dni będziesz oczyszczał ołtarz z grzechu i poświęcał go. Ołtarz stanie się świętością nad świętościami. Wszystko, co dotknie się ołtarza, będzie też święte. **38.** A to będziesz czynił na ołtarzu: Codziennie ofiarować będziesz stale dwa roczne jagnięta: **39.** Jedno jagnię ofiarujesz rano, a drugie jagnię ofiarujesz przed wieczorem. **40.** Przy pierwszym jagnięciu także jedną dziesiątą część efy najprzedniejszej mąki pszennej, rozczynionej z ćwiercią hinu oliwy, a jako ofiarę z płynów ćwierć hinu wina. **41.** Drugie jagnię ofiarujesz przed wieczorem. Ofiarujesz je z taką samą ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów jak rano - ku przyjemnej woni, ofiarę ognistą dla Pana. **42.** Będzie to stała ofiara całopalenia składana z pokolenia na pokolenie, przed Panem, przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia, gdzie będę się spotykał z wami i tam rozmawiał z tobą. **43.** Objawię się tam synom izraelskim, a miejsce to będzie poświęcone moją chwałą. **44.** I poświęcę Namiot Zgromadzenia i ołtarz. Aarona zaś i jego synów poświęcę, aby byli moimi kapłanami. **45.** I mieszkać będę pośród synów izraelskich, i będę ich Bogiem. **46.** I poznają, że Ja, Pan, ich Bóg, który ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej, aby mieszkać pośród nich, Ja, Pan, ich Bóg.

Rozdział 30

Ołtarz kadzidlany

1. Zrobisz też ołtarz do spalania kadzidła, a zrobisz go z drzewa akacjowego. **2.** Będzie na łokieć długi i na łokieć szeroki, czworograniasty, a wysokości na dwa łokcie. Narożniki jego będą z nim stanowiły jedną całość. **3.** Pokryjesz go szczerym złotem, jego wierzch i jego ściany dookoła oraz jego narożniki.

Zrobisz na nim wokoło złoty wieniec. **4.** Poniżej tego obramowania przymocujesz do niego dwa złote pierścienie z jednej i z drugiej strony, na drążki, na których będzie się go nosić. **5.** Drążki te zrobisz z drzewa akacjowego i pokryjesz je złotem. **6.** Umieścisz go przed zasłoną, która jest przed Skrzynią Świadcstwa, przed pokrywą, która jest nad Świadcstwem, gdzie będę się z tobą spotykał. **7.** Na nim będzie Aaron spalał wonne kadzidło. Każdego poranka, gdy będzie przygotowywał lampy, będzie je spalał. **8.** Także przed wieczorem, gdy Aaron będzie wstawiał lampy, będzie je spalał. Jest to stała ofiara kadzidlana przed Panem po wszystkie pokolenia wasze. **9.** Natomiast nie będziecie na nim składać innej ofiary kadzidlanej ani całopalenia, ani ofiary z pokarmu, ani ofiary z płynów nie będziecie na nim składać. **10.** Raz w roku Aaron oczyści jego rogi. Krwią z ofiary za grzech dopełni na nim oczyszczenia raz w roku po wszystkie pokolenia wasze. Będzie on świętością nad świętościami dla Pana.

Oplata przeblagalna

11. I rzekł Pan do Mojżesza te słowa: **12.** Gdy będziesz liczył synów izraelskich, podlegających spisowi, każdy złoży dla Pana okup za swoje życie podczas spisu, aby nie spadła na nich jakaś plaga, gdy będą spisywani. **13.** A to niech da każdy, kto podlega spisowi: Pół sykla według sykla świątynnego, a sykl to dwadzieścia gerów. Pół sykla wynosi więc dar ofiarny dla Pana. **14.** Każdy, kto podlega spisowi, od dwudziestego roku życia wzwyż, niech da dar ofiarny dla Pana. **15.** Bogaty nie da więcej, a ubogi nie da mniej niż pół sykla jako dar ofiarny dla Pana, na okup za wasze życie. **16.** Weźmiesz te pieniądze jako przeblaganie od synów izraelskich i przeznaczysz je na służbę przy Namiocie Zgromadzenia. Będzie to dla synów izraelskich na pamiątkę przed Panem okupem za wasze życie. **17.** I rzekł Pan do Mojżesza te słowa:

Kadź miedziana

18. Zrobisz też kadź miedzianą i podstawę dla niej z miedzi do obmywania i postawisz ją między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem, i nalejesz do niej wody. **19.** Aaron i jego synowie będą w niej obmywać swoje ręce i swoje nogi. **20.** Gdy wchodzić będą do Namiotu Zgromadzenia, obmyją się wodą, aby nie umarli, również gdy będą przystępować do ołtarza, by służyć Panu, spalając dla niego ofiarę ogniową. **21.** Obmyją wtedy swoje ręce i nogi, by nie umarli. To będzie dla niego i dla jego potomków wieczystym przepisem po wszystkie ich pokolenia.

Sporządzenie oleju do namaszczenia

22. I rzekł Pan do Mojżesza te słowa: **23.** A ty weź sobie najprzedniejszych wonności: Pięćset łutów wybornej mirry, wonnego cynamonu połowę tego, czyli dwieście pięćdziesiąt łutów, i wonnej trzciny dwieście pięćdziesiąt łutów, **24.** I kasji pięćset łutów według sykla świątynnego, i jeden hin oliwy z oliwek. **25.** Zrobisz z tego święty olej do obrzędowego namaszczenia, wonną mieszaninę, tak jak się

sporządza wonności; będzie to święty olej do namaszczenia. **26.** Namaścisz nią Namiot Zgromadzenia i Skrzynię Świadectwa, **27.** I stół, i wszystkie jego naczynia, świecznik i jego przybory, ołtarz kadzenia, **28.** Ołtarz całopaleń i wszystkie jego naczynia, i kadź oraz jej podstawę. **29.** Poświęcisz je i będą świętością nad świętościami. Cokolwiek się ich dotknie, będzie poświęcone. **30.** Namaścisz też Aarona i jego synów i poświęcisz ich na moich kapłanów. **31.** Do synów izraelskich zaś powiesz: Świętym olejem namaszczenia będzie to dla mnie po wszystkie pokolenia wasze. **32.** Nie wolno go wylewać na ciało innych ludzi i nie będziecie sporządzać innego z takich samych składników. Jest on święty i święty będzie dla was. **33.** Ktokolwiek by sporządził taki sam i namaścił nim kogoś innego, zostanie wytracony ze swojego ludu.

Sporządzenie kadzidła

34. I rzekł Pan do Mojżesza: Weź sobie wonności: pachnącej żywicy i goździków, i galbanu wonnego, i czystego kadzidła, w równych ilościach, **35.** I zrób z tego wonne kadzidło, mieszaninę, tak jak się robi wonności: posoloną, czystą, świętą. **36.** Rozetrzyj to na proszek i połóż część tego przed Skrzynią Świadectwa w Namiocie Zgromadzenia, gdzie będę się z tobą spotykał. To będzie dla was świętością nad świętościami. **37.** A kadzidła, które sporządzisz według tego składu, nie sporządzajcie dla siebie. Dla ciebie będzie to święte, poświęcone tylko dla Pana. **38.** Ktokolwiek by takie sporządził i używał jako pachnidła, zostanie wytracony ze swojego ludu.

Rozdział 31

Powołanie Besalela i Oholiaba

1. I rzekł Pan do Mojżesza: **2.** Patrz! Powołałem imiennie Besalela, syna Uriego, syna Chura z plemienia Judy, **3.** I napełniłem go duchem Bożym, mądrością, rozumem, poznaniem, wszechstronną zręcznością w rzemiośle, **4.** Pomysłowością w wyrobach ze złota, srebra i miedzi, **5.** W szlifowaniu drogich kamieni do oprawy, w snycerstwie i we wszelkiej artystycznej robocie. **6.** I oto przydałem mu Oholiaba, syna Achisamacha, z plemienia Dan. A serce każdego zręcznego obdarzyłem umiejętnością wykonania wszystkiego, co ci rozkazałem: **7.** Namiot Zgromadzenia, Skrzynię Świadectwa, wieko, które jest na niej, i wszystkie sprzęty Namiotu, **8.** I stół z jego przyborami, i świecznik ze szczyrego złota ze wszystkimi jego przyborami, ołtarz kadzenia, **9.** Ołtarz całopalenia ze wszystkimi jego przyborami i kadź wraz z jej podstawą, **10.** Szaty haftowane, święte szaty dla Aarona, kapłana, i szaty jego synów do służby kapłańskiej, **11.** Olej namaszczenia i wonne kadzidło dla przybytku. Niech uczynią wszystko, jak ci nakazałem. **12.** I rzekł Pan do Mojżesza:

Sabat jako znak

13. Powiedz synom izraelskim: Zaiste, przestrzegać będziecie sabatów moich, gdyż to jest znakiem między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze, abyście wiedzieli, że Ja Pan, który was poświęcam.

14. Przestrzegajcie więc sabatu, bo jest dla was święty. Kto go znieważy, poniesie śmierć, gdyż każdy, kto wykonuje weń jakąkolwiek pracę, będzie wytracony spośród swego ludu. **15.** Sześć dni będzie się pracować, ale w dniu siódmym będzie sabat, dzień całkowitego odpoczynku, poświęcony Panu. Każdy, kto w dniu sabatu wykona jakąkolwiek pracę, poniesie śmierć. **16.** Synowie izraelscy będą przestrzegać sabatu, zachowując sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne. **17.** Między mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki, bo w sześciu dniach stworzył Pan niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął. **18.** A gdy dokończył rozmowy z Mojżeszem na górze Synaj, dał mu dwie tablice Świadectwa, tablice kamienne, zapisane palcem Bożym.

Rozdział 32

Złoty cielec

1. A gdy lud widział, że Mojżesz opóźniał zejście z góry, zgromadził się wokół Aarona i rzekli do niego: Nuże, uczynź nam bogów, którzy pójdą przed nami, nie wiemy bowiem, co się stało z owym Mojżeszem, mężem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej. **2.** Odpowiedział im Aaron: Zdejmijcie złote kolczyki, które mają w uszach wasze żony, wasi synowie i wasze córki, i przynieście do mnie. **3.** I pozdejnował cały lud złote kolczyki, które mieli w uszach swoich, i przynieśli je do Aarona. **4.** I przyjął je z ich rąk, i ułął z tego w formie z gliny posąg cielca. Wtedy oni rzekli: To są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi egipskiej. **5.** Zobaczywszy to, zbudował Aaron ołtarz przed nim i kazał obwołać: Jutro będzie święto Pana. **6.** I wstawszy nazajutrz wcześniej rano, złożyli ofiary całopalne i przynieśli ofiary pojednania; i usiadł lud, aby jeść i pić. Potem wstali, aby się bawić. **7.** Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Zejdź na dół, gdyż sprzeniewierzył się lud twój, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej. **8.** Rychło zeszli z drogi, jaką im nakazałem. Zrobili sobie cielca ulanego, oddali mu pokłon, złożyli mu ofiarę i mówili: To są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi egipskiej. **9.** Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza: Patrzę na lud ten i widzę, że jest to lud twardego karku. **10.** Teraz zostaw mnie, żeby zapłonął mój gniew na nich. Wytracę ich, a ciebie uczynię wielkim ludem. **11.** Lecz Mojżesz łagodził gniew Pana, Boga swego i mówił: Dlaczegoż, Panie, płonie gniew twój przeciwko ludowi twojemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką siłą i ręką potężną? **12.** Dlaczego to mają rozpowiadać Egipcjanie: W złym zamiarze wyprowadził ich, by pozabijać ich w górach i wytracić z powierzchni ziemi. Odwróć się od zapalczywości swego gniewu i użal się nad złem, jakie chcesz zgotować ludowi swemu. **13.** Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, sługi twoje, którym poprzysiągłeś na siebie samego, mówiąc do nich: Rozmnożę potomstwo wasze jak gwiazdy niebieskie i całą tę ziemię, o której mówiłem, dam potomstwu waszemu i posiadą ją na wieki, **14.** I użalił się Pan nad złem, które zamierzał

sprowadzić na swój lud. **15.** Potem Mojżesz odwrócił się i zszedł z góry, mając w ręku dwie tablice Świadcstwa, tablice zapisane z obu stron; z jednej i z drugiej strony były one zapisane. **16.** Tablice te były dziełem Bożym, a pismo było pismem Boga, wyrytym na tablicach. **17.** Jozue usłyszał odgłos okrzyków ludu i rzekł do Mojżesza: Wrzawa wojenna w obozie. **18.** On zaś odpowiedział: Nie jest to odgłos okrzyków po zwycięstwie, Nie jest to odgłos okrzyków po klęsce, Lecz słyszę odgłos śpiewu. **19.** A gdy Mojżesz zbliżył się do obozu, ujrzał cielca i tańce. Wtedy Mojżesz zapłonął gniewem i wyrzucił tablice z rąk swoich i potłukł je pod górą. **20.** Potem wziął cielca, którego sobie zrobili, spalił go w ogniu, starł na proch, wsypał do wody i dał ją wypić synom izraelskim, **21.** Następnie rzekł Mojżesz do Aarona: Co uczynił ci ten lud, że sprowadziłeś nań tak wielki grzech? **22.** Aaron odpowiedział: Niech pan mój się nie gniewa! Ty znasz ten lud, że jest skłonny do złego. **23.** Powiedzieli mi: Uczyń nam bogów, którzy pójdą przed nami, gdyż nie wiemy, co się stało z Mojżeszem, tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej. **24.** Więc rzekłem do nich: Kto ma złoto, niech je zdejmie z siebie. I dali mi je, potem wrzuciłem je do ognia, i tak powstał ten cielec. **25.** A gdy Mojżesz widział, że ten lud jest rozwydrzony, gdyż Aaron dopuścił go do tego rozwydrzenia ku pośmiewisku wobec ich przeciwników, **26.** Stał Mojżesz w bramie obozu i zawołał: Kto jest za Panem, do mnie! I zebrali się wokoło niego wszyscy synowie Lewiego. **27.** I rzekł do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Przypaszcie każdy swój miecz do boku! Przejdźcie tam i z powrotem od bramy do bramy w obozie i zabijajcie każdego, czy to brat, czy przyjaciel, czy krewny. **28.** Synowie Lewiego uczynili według rozkazu Mojżesza i padło w tym dniu z ludu około trzech tysięcy mężów. **29.** Potem rzekł Mojżesz: Wyście dziś wyświęcili siebie samych do służby dla Pana, gdyż nikt z was nie zawahał się wystąpić przeciwko synowi czy bratu swemu. Niech więc udzieli wam dziś błogosławieństwa. **30.** Następnego dnia rzekł Mojżesz do ludu: Popełniliście ciężki grzech, lecz teraz wstąpię ponownie do Pana, może zdołam przebłagać go za wasz grzech. **31.** Wrócił tedy Mojżesz do Pana i rzekł: Oto lud ten popełnił ciężki grzech, bo uczynili sobie bogów ze złota. **32.** Teraz, racz odpuścić ich grzech, lecz jeżeli nie, to wymaż mnie ze swojej księgi, którą napisałeś. **33.** I rzekł Pan do Mojżesza: Tego, kto zgrzeszył przeciwko mnie, wymażę z księgi mojej. **34.** Teraz zaś idź, prowadź ten lud, dokąd ci kazałem; oto anioł mój pójdzie przed tobą. W dniu nawiedzenia mojego nawiedzę ich za ich grzech. **35.** I zesłał Pan karę na lud za to, że uczynili cielca, którego sporządził Aaron.

Rozdział 33

Nakaz wyruszenia

1. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Idź, wyrusz stąd, ty i lud, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej, do ziemi, którą pod przysięgą obiecałem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją potomstwu twojemu; **2.** I poślę przed tobą anioła, i wypędzę Kananejczyka, Amorejczyka, Chetejczyka, Peryzyjczyka, Chiwwijczyka i Jebujejczyka. **3.** Wyrusz do ziemi opływającej w mleko i miód. Lecz

ponieważ jesteś ludem twardego karku, sam nie pójde pośród ciebie, aby cię nie wytępić po drodze. **4.** Gdy lud usłyszał te surowe słowa, zasmucił się, i nikt nie włożył na siebie swojej ozdoby. **5.** Rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz do synów izraelskich: Jesteście ludem twardego karku; jeśli bym tylko przez jedną chwilę szedł pośród ciebie, zgładziłbym cię; zdejmij więc teraz z siebie swoje ozdoby, a zobaczę, co z tobą zrobić. **6.** I zdjęli synowie izraelscy swoje ozdoby od razu przy górze Horeb.

Namiot Zgromadzenia

7. Mojżesz zaś zwykł był zabierać namiot, rozbijał go sobie poza obozem, z dala od obozu. I nazwał go Namiotem Zgromadzenia. Toteż każdy, kto miał sprawę do Pana, przychodził do Namiotu Zgromadzenia, który był poza obozem. **8.** A ilekroć Mojżesz szedł do Namiotu, cały lud powstawał i ustawiał się, każdy przy wejściu do swojego namiotu, i patrzyli za Mojżeszem, dopóki nie wszedł do Namiotu. **9.** Ilekroć zaś Mojżesz wszedł do Namiotu, słup obłoku opuszczał się i stawał u wejścia do Namiotu, a Pan rozmawiał z Mojżeszem. **10.** I widział cały lud słup obłoku stojący u wejścia do Namiotu, i wtedy powstawał cały lud, i kłaniali się, każdy u wejścia do swego namiotu. **11.** I rozmawiał Pan z Mojżeszem twarzą w twarz, tak jak człowiek rozmawia ze swoim przyjacielem, po czym wracał Mojżesz do obozu, podczas gdy młody sługa jego, Jozue, syn Nuna, nie oddalał się z Namiotu.

Obietnica obecności Pana

12. I rzekł Mojżesz do Pana: Oto Ty mówisz do mnie: Prowadź ten lud, a nie oznajmiłeś mi, kogo pošlesz ze mną, chociaż powiedziałeś: Znam cię po imieniu, oraz: Znalazłeś łaskę w oczach moich. **13.** Toteż jeśli znalazłem łaskę w oczach twoich, daj mi poznać zamysły twoje, abym cię poznał i wiedział, że znalazłem łaskę w oczach twoich; zważ też, że twoim ludem jest ten naród. **14.** Odpowiedział Pan: Oblicze moje pójdzie i zaznasz spokoju ode mnie. **15.** Rzekł do niego Mojżesz: Jeżeli oblicze twoje nie pójdzie z nami, to nie każ nam stąd wyruszać. **16.** Po czym bowiem można poznać, że znalazłem łaskę w oczach twoich, ja i lud twój, jak nie po tym, że Ty pójdziesz z nami, bo wtedy będziemy wyróżnieni, ja i lud twój, spośród wszystkich ludów, które są na powierzchni ziemi. **17.** I rzekł Pan do Mojżesza: Także tę rzecz, o której mówiłeś, spełnię, gdyż znalazłeś łaskę w oczach moich i znam cię po imieniu. **18.** I rzekł Mojżesz: Pokaż mi, proszę, chwałę twoją! **19.** I odpowiedział Pan: Sprawię, że całe dostojeństwo moje przejdzie przed tobą, i ogłoszę imię "Pan" przed tobą, i zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję. **20.** Nadto powiedział: Nie możesz oglądać oblicza mojego, gdyż nie może mnie człowiek oglądać i pozostać przy życiu. **21.** I rzekł Pan: Oto miejsce przy mnie. Stań na skale. **22.** A gdy przechodzić będzie chwała moja, postawię cię w rozpadlinie skalnej i osłonię cię dłonią moją, aż przejdę. **23.** A gdy usunę dłoń moją, ujrzysz mnie z tyłu, oblicza mojego oglądać nie można.

Rozdział 34

Drugie tablice kamienne

1. Rzekł Pan do Mojżesza: Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne takie jak poprzednie, a Ja wypiszę na tych tablicach słowa, które były na poprzednich tablicach, które potłukłeś. 2. Bądź gotów na rano i wstąp rankiem na górę Synaj, i stań tam przede mną na szczycie góry. 3. Niech nikt z tobą nie wchodzi, niech też nikt nie pokazuje się na całej górze; również owce i bydło niech się nie pasą na stokach tej góry. 4. Wyciosał więc Mojżesz dwie tablice kamienne takie jak poprzednie, wstał wcześniej rano i wstąpił na górę Synaj, jak mu Pan nakazał; do ręki wziął dwie tablice kamienne. 5. I zstąpił Pan w obłoku, a on stanął tam przy nim i wezwał imienia Pańskiego. 6. Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność, 7. Zachowujący łaskę dla tysięcy, odpuszczający winę, występki i grzech, nie pozostawiający w żadnym razie bez kary, lecz nawiedzający winę ojców na synach i na wnukach do trzeciego i czwartego pokolenia! 8. I pochylił się Mojżesz śpiesznie aż do ziemi, złożył pokłon 9. I rzekł: Jeżeli znalazłem łaskę w oczach twoich, Panie, racz pójść, Panie, w pośrodku nas, gdyż jest to lud twardego karku; odpuść winy nasze i grzechy nasze i weź nas w dziedziczne posiadanie.

Odnowienie przymierza

10. Na to On rzekł: Oto Ja zawrę przymierze. Wobec całego ludu czynić będę cuda, jakie się nie działy po całej ziemi i u żadnych narodów. Cały lud, wśród którego przebywasz, ujrzy dzieło Pana, gdyż straszne będzie to, co Ja z tobą uczynię. 11. Przestrzegaj tego, co Ja dzisiaj nakazuję tobie. Oto Ja wypędzę przed tobą Amorejczyka, Kananejczyka, Chetejczyka, Peryzyjczyka, Chiwwijczyka i Jebujejczyka. 12. Wystrzegaj się, byś nie zawierał przymierza z mieszkańcami ziemi, do której idziesz, by się nie stali dla ciebie pułapką. 13. Przeciwnie, zburzcie ich ołtarze, potłuczcie ich pomniki, i wytnijcie ich święte drzewa, 14. Gdyż nie będziesz się kłaniał innemu bogu. Albowiem Pan, którego imię jest "Zazdrosny", jest Bogiem zazdrosnym. 15. Nie zawieraj też przymierza z mieszkańcami tej ziemi, gdyż oni nierządem chwałą bogów swoich, składają rzeźne ofiary bogom swoim i mogą cię zaprosić, a ty mógłbyś jeść z rzeźnej ofiary ich, 16. I brać spośród ich córek żony dla synów twoich, a córki ich nierządem będą chwalić bogów swoich, i doprowadzić synów twoich do nierządnego chwalenia ich bogów. 17. Nie będziesz sobie sporządzał bogów odlewanych. 18. Święta Przaśników przestrzegaj! Przez siedem dni będziesz spożywał przaśniki, jak ci nakazałem, w oznaczonym czasie miesiąca Abib, gdyż w miesiącu Abib wyszedłeś z Egiptu. 19. Każdy pierworodny należy do mnie; z całej własności twojej męskie pierworodne z bydła i owiec. 20. Pierworodne osła wykupisz jagnięciem, a jeśli go nie wykupisz, złamiesz mu kark. Każdego pierworodnego z synów twoich wykupisz i niech się nie pokazują przed obliczem moim z próżnymi rękoma. 21. Przez sześć dni pracować będziesz, ale dnia siódmego odpoczniesz; w czasie orki i w czasie żniwa odpoczniesz; 22. Ustanowisz też sobie Święto Tygodni przy

pierwocinach żniwa pszenicy oraz Święto Zbioru na przełomie roku. **23.** Trzy razy w roku każdy z twoich mężczyzn ukaże się przed obliczem Pana, Boga izraelskiego. **24.** Gdy wypędzę ludy przed tobą i rozszerzę granice twoje, nikt nie pokusi się o ziemię twoją, gdy pójdziesz, aby oglądać oblicze Pana, Boga twego, trzy razy w roku. **25.** Krwi z rzeźnej ofiary mojej nie składaj razem z kwasem. Nie może też pozostać przez noc aż do rana ofiara paschalna. **26.** Najlepsze z pierwocin ziemi twojej przyniesiesz do domu Pana, Boga twego. Nie będziesz też gotował koźlęcia w mleku matki jego. **27.** I rzekł Pan do Mojżesza: Spisz sobie te słowa, gdyż na podstawie tych słów zawarłem przymierze z tobą i z Izraelem. **28.** I pozostał tam u Pana przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Nie jadł chleba i nie pił wody, i spisał na tablicach słowa przymierza, dziesięcioro słów.

Mojżesz zstępuje z góry

29. A gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj, mając w ręku dwie tablice Świadcstwa, nie wiedział Mojżesz, gdy zstępował z góry, że skóra na twarzy jego promieniała od rozmowy z Panem. **30.** A gdy Aaron i wszyscy synowie izraelscy ujrzeli Mojżesza, spostrzegli, że skóra na twarzy jego promieniała, i bali się przystąpić do niego. **31.** Gdy zaś Mojżesz ich przywołał, zwrócili się Aaron i wszyscy przywódcy zboru do niego, a Mojżesz rozmawiał z nimi. **32.** Potem przystąpili wszyscy synowie izraelscy, a on przekazał im wszystko to, co Pan rzekł do niego na górze Synaj. **33.** A gdy Mojżesz przestał z nimi rozmawiać, włożył zasłonę na swoje oblicze. **34.** Ilekroć szedł Mojżesz przed oblicze Pana, by z nim rozmawiać, zdejmował zasłonę aż do swego wyjścia, a gdy wyszedł, mówił do synów izraelskich wszystko, co mu nakazano. **35.** A gdy synowie izraelscy patrzyli na twarz Mojżesza, a skóra na twarzy Mojżesza promieniała, Mojżesz nakładał z powrotem zasłonę na swoją twarz, aż do czasu, gdy odchodził, by rozmawiać z nim.

Rozdział 35

Przepisy dotyczące sabatu

1. Mojżesz zgromadził cały zbor synów izraelskich i rzekł do nich: Oto, co Pan nakazał czynić. **2.** Przez sześć dni wykonywać się będzie praca, a w dniu siódmym będziecie mieli święty sabat całkowitego odpoczynku dla Pana; każdy, kto w nim będzie wykonywał pracę, poniesie śmierć. **3.** Nie będziecie rozpalać ognia w żadnej z waszych siedzib w dzień sabatu.

Dar ofiarny dla Pana

4. Tedy rzekł Mojżesz do całego zboru synów izraelskich, mówiąc: Oto sprawa, którą nakazał Pan: **5.** Zbierzcie od siebie dar ofiarny dla Pana. Każdy, kto jest ochotnego serca, przyniesie ją, jako dar ofiarny dla Pana: złoto, srebro i miedź; **6.** Fioletową i czerwoną purpurę, karmazyn dwakroć barwiony, bisior i sierść kozią, **7.** Skóry baranie barwione na czerwono, skóry borsucze, drzewo akacjowe, **8.** Oliwę

do świecznika, wonności do oleju namaszczenia i do wonnego kadzidła, **9.** Kamienie onyksowe i drogie kamienie do oprawy naramiennika i napierśnika.

Przybytek i co się nań składa

10. Wszyscy zaś, którzy są wprawieni w rzemiośle wśród was, niech przyjdą i zrobią wszystko, co Pan rozkazał: **11.** Przybytek, jego namiot i przykrycie, zapinki, deski, rygle, słupy i podstawy, **12.** Skrzynię i jej drążki, wieko, okrywającą zasłonę, **13.** Stół i jego drążki, wszystkie jego przybory, chleb pokładny, **14.** Świecznik do oświetlania i wszystkie jego przybory, jego lampy i oliwę do oświetlania, **15.** Ołtarz do kadzenia i jego drążki, olej do namaszczenia, wonne kadzidło, i zasłonę u wejścia do przybytku, **16.** Ołtarz całopalenia i należącą do niego kratę miedzianą, jego drążki i wszystkie jego przybory, kadź i jej podstawę, **17.** Zasłony dziedzińca, jego słupy i podstawy, zasłonę na bramę dziedzińca, **18.** Paliki przybytku i paliki dziedzińca z ich sznurami, **19.** Szaty haftowane do służby w świętym przybytku, święte szaty dla Aarona jako kapłana i szaty synów do pełnienia służby kapłańskiej.

Lud składa ofiary na wzniesienie przybytku

20. I odszedł cały zbór synów izraelskich sprzed oblicza Mojżesza. **21.** Potem przychodził każdy, kto miał ochotne serce, i każdy, kogo duch pobudził, i przynosili dar ofiarny Panu na wykonanie Namiotu Zgromadzenia i na wszelką służbę w nim, i na święte szaty. **22.** Przychodzili zarówno mężczyźni, jak kobiety, i przynosili wszyscy, którzy byli ochotnego serca, obrączki i kolczyki, i pierścienie, i naszyjniki, wszelkie przedmioty złote, i każdy składał dar ofiarny ze złota Panu. **23.** Każdy też, kto posiadał fioletową i czerwoną purpurę, karmazyn dwakroć barwiony, bisior, sierść kozią, skóry baranie na czerwono barwione, skóry borsucze, przynosił je. **24.** Ktokolwiek zaś ofiarował dar ofiarny ze srebra lub z miedzi, składał to w darze ofiarnym dla Pana; każdy też, kto posiadał drzewo akacjowe, przynosił je na wykonanie różnych prac. **25.** Wszystkie kobiety biegłe przędły własnoręcznie i przynosiły przędzywo: fioletową i czerwoną purpurę, karmazyn dwakroć barwiony i bisior. **26.** Wszystkie też kobiety, które pobudziło serce, przędły umiejętnie kozią sierść. **27.** Książęta zaś przynosili kamienie onyksowe i drogie kamienie na naramiennik i na napierśnik, **28.** Wonności i oliwę do oświetlania i do oleju na namaszczenie, i do wonnego kadzidła. **29.** Każdy mężczyzna i każda kobieta z Izraela, których pobudziło serce, składali się na wszelkie dzieło, jakie Pan nakazał Mojżeszowi wykonać, i przynosili dobrowolne dary dla Pana.

Powołanie Besalela i Oholiaba

30. I rzekł Mojżesz do synów izraelskich: Oto Pan powołał imiennie Besalela, syna Uriego, syna Chura, z plemienia Judy, **31.** I napełnił go duchem Bożym, mądrością, rozumem, poznaniem i wszechstronną zręcznością w rzemiośle, **32.** Pomysłowością w wyrobach ze złota, ze srebra i miedzi, **33.** W szlifowaniu

drogich kamieni do oprawy, w snycerstwie i we wszelkiej artystycznej robocie. **34.** Dał mu też zdolność nauczania, jemu i Oholiabowi, synowi Achisamacha, z plemienia Dan; **35.** Nappełnił ich umiejętnością wykonywania wszelkich prac rzemieślniczych, rzeźbiarskich i hafciarskich w fioletowej i czerwonej purpurze, w karmazynie dwakroć barwionym, w bisiorze i w tkaninie, sporządzania wszelkich rzeczy i obmyślenia wszelkich wzorów.

Rozdział 361. Niech tedy Besalel i Oholiab i wszyscy zręczni mężowie, którym Pan dał mądrość i umiejętność, aby umieli wykonać wszelką pracę potrzebną do służby w świątyni, zrobą wszystko, jak rozkazał Pan.

Obfitość darów ludu

2. I wezwał Mojżesz Besalela i Oholiaba, i wszystkich zręcznych mężów, których serce Pan obdarzył mądrością, wszystkich, których serce poniosło, aby przystąpić do pracy i ją wykonać. **3.** I odebrali od Mojżesza wszystkie dary, które przynieśli synowie izraelscy na wykonanie prac, potrzebnych do służby w świątyni. Oni zaś nadal przynosili do niego dobrowolne dary każdego rana. **4.** I zeszli się wszyscy zręczni wykonawcy wszelkiej pracy potrzebnej do służby w świątyni, każdy od swojej własnej pracy, jaką dotąd wykonywali, **5.** I rzekli do Mojżesza: Lud przynosi więcej, niż potrzeba na wykonanie tego, co Pan nakazał wykonać. **6.** Wtedy Mojżesz wydał rozkaz, który ogłoszono w obozie: Niechaj już nikt - ani mężczyzna, ani kobieta, nie przynosi ze swego dorobku żadnego daru ofiarnego na rzecz świątyni. I lud zaprzestał przynosić. **7.** A tego, co zniesiono, wystarczało na wykonanie wszelkich prac, a nawet zbywało.

Budowa przybytku

8. Zrobili tedy wszyscy mistrze wśród wykonawców prac przybytek z dziesięciu zasłon ze skręconego bisioru, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu dwakroć barwionego z wyhaftowanymi na nich artystycznie cherubami. **9.** Długość każdej zasłony wynosiła dwadzieścia osiem łokci, a szerokość każdej zasłony cztery łokcie; wszystkie zasłony miały jednaką miarę. **10.** I spiął pięć zasłon razem w jedno i znowu pięć zasłon razem w jedno. **11.** I zrobił na brzegu jednej zasłony na jej końcu w miejscu ich spięcia fioletowe pętlice; tak też zrobił na brzegu krańcowej zasłony przy drugim spięciu. **12.** Pięćdziesiąt pętlic zrobił na jednej zasłonie i pięćdziesiąt pętlic zrobił na brzegu zasłony, który był przy drugim spięciu; pętlice te były naprzeciw siebie. **13.** Zrobił też pięćdziesiąt złotych haczyków i spiął zasłony jedną z drugą haczykami tak, że przybytek stanowił jedną całość. **14.** Zrobił też jako namiot nad przybytkiem zasłony z sierści koziej. Takich zasłon zrobił jedenaście. **15.** Długość każdej zasłony wynosiła trzydzieści łokci, a szerokość każdej zasłony cztery łokcie; wszystkie jedenaście zasłon miały jednakowe wymiary. **16.** Spiął też pięć zasłon osobno i sześć zasłon osobno. **17.** Zrobił też pięćdziesiąt pętlic na brzegu końcowej zasłony jednego spięcia i pięćdziesiąt pętlic na brzegu zasłony drugiego

spięcia. **18.** Zrobił też pięćdziesiąt miedzianych haczyków, aby spiąć namiot w jedną całość. **19.** Zrobił też nakrycie na namiot ze skór baranich barwionych na czerwono i nakrycie ze skór borsuczych na wierzch. **20.** Zrobił też na przybytek deski z drzewa akacjowego i postawił je pionowo. **21.** Każda deska miała dziesięć łokci długości, a półtora łokcia szerokości. **22.** Każda deska miała dwa czopy, osadzone jeden przy drugim; tak zrobił przy wszystkich deskach przybytku. **23.** Zrobił też deski na przybytek. Dwadzieścia desek zrobił na ścianę południową, na prawo. **24.** Zrobił też czterdzieści srebrnych podstaw pod te dwadzieścia desek, po dwie podstawy pod każdą deskę do dwóch jej czopów; tak samo po dwie podstawy pod drugą deskę do dwóch jej czopów. **25.** Na drugą, północną ścianę przybytku zrobił też dwadzieścia desek. **26.** I czterdzieści srebrnych podstaw dla nich, po dwie podstawy pod każdą deskę. **27.** Na tylną, zachodnią ścianę przybytku zrobił sześć desek. **28.** Dwie deski zaś zrobił jako narożniki przybytku przy tylnej ścianie. **29.** Były one spojone po dwie razem od spodu i tak samo od góry jedną obręczą. Tak zrobił z obydwoma na obu narożnikach. **30.** Było więc osiem desek, a szesnaście ich srebrnych podstaw, po dwie podstawy pod każdą deskę. **31.** Zrobił też poprzeczki z drzewa akacjowego: pięć do desek jednej ściany przybytku. **32.** I pięć poprzeczek do desek drugiej ściany przybytku oraz pięć poprzeczek do desek tylnej, zachodniej ściany przybytku; **33.** Poprzeczkę środkową zaś zrobił tak, iż przechodziła przez środek desek, od końca do końca. **34.** Deski pokrył złotem i zrobił na nich złote pierścienie jako uchwyty dla poprzeczek; również i poprzeczki pokrył złotem. **35.** Zrobił też zasłonę z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru; zrobił ją z wyhaftowanymi na niej artystycznie cherubami. **36.** I zrobił do niej cztery słupy z drzewa akacjowego, i pokrył je złotem, a haczyki ich były także złote; ułął też do nich cztery podstawy ze srebra. **37.** Zrobił też zasłonę do wejścia do Namiotu z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru, wzorzyście haftowaną. **38.** A do niej pięć słupów z ich haczykami i pokrył złotem ich wierzchy i ich klamry. A pięć ich podstaw było z miedzi.

Rozdział 37

Zrobienie Skrzyni

1. Następnie zrobił Besalel skrzynię z drzewa akacjowego, dwa i pół łokcia długą, półtora łokcia szeroką i półtora łokcia wysoką. **2.** I pokrył ją szczerym złotem od wewnątrz i z zewnątrz, i zrobił na niej dokoła złoty wieniec. **3.** Odlął też dla niej cztery złote pierścienie do czterech jej krawędzi; dwa pierścienie po jednej jej stronie i dwa pierścienie po drugiej jej stronie. **4.** I zrobił drążki z drzewa akacjowego, i pokrył je złotem. **5.** Drążki te włożył do pierścieni po bokach skrzyni, aby na nich nosić skrzynię. **6.** I zrobił wieko ze szczerego złota, dwa i pół łokcia długie a półtora łokcia szerokie. **7.** Zrobił też dwa cheruby z litego złota, na obu krawędziach wieka. **8.** Jednego cheruba na krawędzi z jednej strony, a drugiego cheruba na krawędzi z drugiej strony; razem z wiekiem połączone zrobił cheruby na obu jego

krawędziach. **9.** Cheruby miały skrzydła rozpostarte do góry. Okrywały one swymi skrzydłami wieko, a ich twarze zwrócone były ku sobie; twarze cherubów zwrócone były ku wieku.

Zrobienie stołu na chleby pokładne

10. Zrobił też stół z drzewa akacjowego, dwa łokcie długi, łokieć szeroki i półtora łokcia wysoki, **11.** I pokrył go szczerym złotem, i zrobił na nim dokoła złoty wieniec. **12.** Zrobił też wokoło niego listwę na pięć szeroką i wzdłuż jego listwy złoty wieniec. **13.** I odlał doń cztery złote pierścienie, i przymocował te pierścienie na czterech bokach przy jego czterech nogach. **14.** Tuż przy listwie były te pierścienie jako uchwyty dla drążków do noszenia stołu. **15.** Drążki te zrobił z drzewa akacjowego i pokrył je złotem. Na nich noszono ten stół. **16.** Zrobił też przybory, które należą do stołu: jego misy i czasze, jego dzbany i kielichy, którymi składa się ofiary z płynów; zrobił je ze szczerego złota.

Zrobienie świecznika

17. Zrobił też świecznik ze szczerego złota. Jego podstawa, jego trzon, jego kielichy, gałki i kwiaty były wykute z jednej bryły. **18.** Sześć ramion wychodziło z jego boków: trzy ramiona świecznika z jednego, a trzy z drugiego boku. **19.** Trzy kielichy w kształcie kwiatu migdałowego na jednym ramieniu, z gałką i kwiatem i znowu trzy kielichy w kształcie kwiatu migdałowego na drugim ramieniu z gałką i kwiatem. Tak było na sześciu ramionach, wychodzących ze świecznika. **20.** Na samym świeczniku były cztery kielichy w kształcie kwiatu migdałowego z gałkami i kwiatami. **21.** Pod każdymi dwoma jego ramionami, wychodzącymi z niego, było po jednej gałce. A tak były gałki pod sześcioma ramionami, wychodzącymi ze świecznika. **22.** Ich gałki i ich ramiona wychodziły z niego samego, a całość jego była wykuta z jednej bryły szczerego złota. **23.** Zrobił też do niego siedem lamp. Jego szczypce i popielniczki były ze szczerego złota. **24.** Zrobił go i wszystkie jego przybory z talentu szczerego złota.

Zrobienie ołtarza kadzidlanego

25. Zrobił też ołtarz do spalania kadzidła z drzewa akacjowego, na łokieć długi i na łokieć szeroki, czworograniasty, a na dwa łokcie wysoki. Rogi jego stanowiły z nim jedną całość. **26.** I pokrył go szczerym złotem, jego wierzch i jego ściany dokoła oraz jego rogi; i zrobił na nim wokoło złoty wieniec. **27.** Poniżej tego wieńca przymocował do niego dwa złote pierścienie z jednej i z drugiej strony, na drążki, na których się go nosi. **28.** Drążki te zrobił z drzewa akacjowego i pokrył je złotem.

Sporządzenie oleju do namaszczenia

29. Sporządził też, tak jak się sporządza wonności, święty olej do namaszczenia i wonne, czyste kadzidło.

Rozdział 38

Zrobienie ołtarza całopaleń

1. Zrobił także ołtarz całopaleń z drzewa akacjowego, pięć łokci długi, pięć łokci szeroki, trzy łokcie wysoki, czworograniasty. 2. Na czterech jego narożnikach zrobił rogi, rogi te tworzyły z nim jedną całość, i pokrył go miedzią. 3. Zrobił też wszystkie przybory do ołtarza: garnki na popiół, łopatkę, misy, widełki i węglarki. Wszystkie jego przybory zrobił z miedzi. 4. Zrobił też do ołtarza kratę w siatkę z miedzi, pod obramowaniem ołtarza u dołu aż do połowy ołtarza. 5. Odlął też cztery pierścienie miedziane na czterech końcach obramowania jako uchwyty dla drążków. 6. Zrobił też drążki z drzewa akacjowego i pokrył je miedzią. 7. Drążki te wsunął do pierścieni po bokach ołtarza, aby go na nich przenosić, a zrobił go z desek, pusty.

Zrobienie kadzi miedzianej

8. Zrobił też kadź z miedzi i jej podstawę także z miedzi, z lusterek kobiet, które pełniły służbę przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

Urządzenie dziedzińca przybytku

9. Urządził też dziedziniec: Po stronie prawej w kierunku południa były zasłony dziedzińca ze skróconego bisioru na sto łokci; 10. A do nich było dwadzieścia słupów i dwadzieścia ich podstaw, z miedzi; haczyki zaś u słupów i klamry do nich były ze srebra. 11. Tak samo były zasłony po stronie północnej na sto łokci; do tego dwadzieścia słupów oraz dwadzieścia ich podstaw, z miedzi; haczyki zaś u słupów i klamry do nich były ze srebra. 12. Po stronie zachodniej były zasłony na pięćdziesiąt łokci oraz dziesięć ich słupów i dziesięć ich podstaw; haczyki zaś u słupów i klamry do nich były ze srebra. 13. Po stronie wschodniej, ku wschodowi były też na pięćdziesiąt łokci, 14. Zasłony na piętnaście łokci na jedną stronę oraz ich trzy słupy i trzy ich podstawy. 15. Tak samo na drugą stronę, po obu stronach bramy dziedzińca, zasłony też miały piętnaście łokci, trzy słupy i trzy podstawy. 16. Wszystkie zasłony wokoło dziedzińca były ze skróconego bisioru. 17. Podstawy do słupów były z miedzi, haczyki zaś u słupów i klamry do nich ze srebra; także główce ich były ze srebra; w ten sposób wszystkie słupy dokoła dziedzińca były obite obręczami ze srebra. 18. Kotara bramy dziedzińca była wzorzyście haftowana z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skróconego bisioru, dwadzieścia łokci długa, pięć łokci szeroka, odpowiednio do zasłon dziedzińca. 19. Cztery jej słupy i cztery ich podstawy były z miedzi; haczyki do nich były ze srebra, a także ich główce i ich klamry były ze srebra. 20. A wszystkie paliki przybytku na dziedzińcu wokoło były z miedzi.

Ilość szlachetnego kruszcu zużytego na przybytek

21. Oto obliczenie kosztów Przybytku Świadectwa, które zostało dokonane na rozkaz Mojżesza przez Lewitów pod kierownictwem Itamara, syna Aarona, kapłana. **22.** Besalel zaś, syn Uriego, syna Chura, z plemienia Judy, wykonał wszystko, co Pan nakazał Mojżeszowi. **23.** A z nim Oholiab, syn Achisamacha, z plemienia Dan, pomysłowy rzeźbiarz i hafciarz, i farbiarz fioletowej i czerwonej purpury, karmazynu i kręconego bisioru. **24.** Wszystkiego złota, które zużyto na wykonanie wszystkich robót wokoło świątyni - a złoto to pochodziło z darów - było dwadzieścia dziewięć talentów i siedemset trzydzieści sykli, według wagi sykla świątynnego. **25.** Srebra zaś od objętych spisem członków zboru było sto talentów i tysiąc siedemset siedemdziesiąt pięć sykli, według wagi sykla świątynnego, **26.** Beka na głowę, czyli pół sykla według wagi sykla świątynnego na każdego, kto podlegał spisowi, począwszy od dwudziestoletniego wzwyż, to jest od sześciuset trzech tysięcy pięciuset pięćdziesięciu mężczyzn. **27.** A sto talentów tego srebra zużyto na odlanie podstaw do świątyni i podstaw do zasłon; było sto podstaw ze stu talentów, czyli po talencie na jedną podstawę. **28.** A z tysiąca siedmiuset siedemdziesięciu pięciu sykli zrobił haczyki do słupów, pokrył ich główce i obił je obręczami. **29.** Miedzi zaś złożonej w darze było siedemdziesiąt talentów i dwa tysiące czterysta sykli. **30.** Z niej zrobił podstawy do wejścia do Namiotu Zgromadzenia, ołtarz miedziany i jego miedziane okratowanie, i wszystkie przybory do ołtarza, **31.** Podstawy wokoło dziedzińca, podstawy do bramy dziedzińca, wszystkie paliki przybytku i wszystkie paliki wokoło dziedzińca.

Rozdział 39

Sporządzenie szat kapłańskich

1. Z fioletowej i czerwonej purpury oraz z karmazynu zrobili szaty haftowane do służby w świątyni; zrobili też szaty święte dla Aarona, jak nakazał Pan Mojżeszowi. **2.** Zrobił efod ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru. **3.** Wykuli ze złota cieniutkie blaszki i pocięli je na nitki do wplecenia ich sposobem tkackim w fioletową i czerwoną purpurę, w karmazyn i w bisior. **4.** Zrobili też nań dwa naramienniki przylegające do siebie i połączone ze sobą na obu jego końcach. **5.** A przepaska, która jest na nim, aby go ściągnąć, była tak samo wykonana ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **6.** Obrobili też kamienie onyksowe, otoczone oprawami ze złota, z wyrytymi na nich, tak jak na pieczęci, imionami synów izraelskich, **7.** I umieścili je na naramiennikach efodu jako kamienie pamiątkowe dla synów izraelskich, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **8.** Zrobili też napierśnik, artystycznie wykonany, tak samo jak efod, ze złota, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru. **9.** Napierśnik zrobili czworograniasty, podwójny, na piędź długi i na piędź szeroki. **10.** Osadzili na nim cztery rzędy kamieni; pierwszy rząd to rubin, topaz i szmaragd, **11.** Drugi rząd to karbunkuł, szafir i beryl, **12.** Trzeci rząd to opal, agat i ametyst, **13.** Czwarty rząd to chryzolit, onyks i jaspis; osadzone one były w oprawach

ze złota. **14.** A kamieni tych było, według imion synów izraelskich, dwanaście; według ich imion na każdym, jak na pieczęci, wyryto imię jednego z dwunastu plemion. **15.** Zrobili też na napierśniku łańcuszki, skręcone jak sznurki, ze szczerego złota. **16.** Zrobili dwie złote oprawy i dwa złote pierścienie i przymocowali te dwa pierścienie do dwóch końców napierśnika, **17.** I włożyli te dwa złote łańcuszki do dwóch pierścieni na końcach napierśnika. **18.** Natomiast dwa inne końce tych dwóch łańcuszków przymocowali do dwóch opraw, te zaś przytwierdzili do naramienników efodu z przodu. **19.** Zrobili jeszcze dwa złote pierścienie i przymocowali je do dwóch końców napierśnika, na jego brzegu wewnętrznym od strony efodu. **20.** Zrobili też dwa złote pierścienie i przymocowali je do dwóch naramienników efodu od spodu z przedniej jego strony, tuż przy jego spojeniu, ponad przepaską efodu, **21.** I przywiązali napierśnik jego pierścieniami do pierścieni efodu sznurem z fioletowej purpury, aby był nad przepaską efodu i aby napierśnik nie przesunął się na efodzie, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **22.** Zrobili też płaszcz do efodu, utkany w całości z fioletowej purpury, **23.** A otwór płaszcza na głowę w jego środku był jak otwór skórzanego pancerza. Otwór ten miał dookoła obwódkę, aby się nie podarł. **24.** Na dolnych brzegach płaszcza zrobili dookoła jabłuszka granatu z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i ze skręconego bisioru. **25.** Zrobili też dzwoneczki ze szczerego złota i umieścili te dzwoneczki pomiędzy jabłuszkami granatu dookoła na dolnych brzegach płaszcza, pomiędzy jabłuszkami granatu. **26.** Dzwoneczek i jabłuszko granatu, i znowu dzwoneczek i jabłuszko granatu były kolejno dookoła na dolnych brzegach płaszcza do świętej służby, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **27.** Zrobili też wzorzyćście tkane tuniki z bisioru dla Aarona i dla jego synów. **28.** Zawój z bisioru, nakrycia głowy z bisioru i lniane spodnie ze skręconego bisioru, **29.** Pas ze skręconego bisioru i z fioletowej i czerwonej purpury, i z karmazynu wzorzyćście haftowany, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **30.** Zrobili wreszcie diadem, koronę świętą ze szczerego złota, i wypisali na nim, jak się ryje na pieczęciach, napis: Poświęcony Panu. **31.** I przymocowali do niego sznurek z fioletowej purpury, by przywiązać go do zawoju z wierzchu, jak Pan nakazał Mojżeszowi.

Dokończenie pracy nad przybytkiem

32. Tak została ukończona wszelka praca nad przybytkiem Namiotu Zgromadzenia. Synowie izraelscy zrobili wszystko tak, jak nakazał Pan Mojżeszowi; tak zrobili. **33.** I przynieśli przybytek do Mojżesza, namiot ze wszystkimi jego przyborami: haki, deski, rygle, słupy i podstawy jego, **34.** I nakrycie ze skór baranich czerwono barwionych, i nakrycie ze skór borsucznych, kotarę zasłaniającą, **35.** Skrzynię Świadectwa i jej drążki i wieko, **36.** Stół ze wszystkimi jego przyborami i chleby pokładne; **37.** Świecznik szczerozłoty, jego lampy, lampy ustawione w rzędzie ze wszystkimi jego przyborami, i olej do oświetlania, **38.** Złoty ołtarz, olej do namaszczenia, wonne kadzidło i zasłonę przy wejściu do Namiotu, **39.** Ołtarz miedziany, jego okratowanie z miedzi, jego drążki i wszystkie jego przybory; kadź z jej podstawą, **40.** Zasłony dziedzińca, jego słupy i podstawy, kotarę przy wejściu na dziedziniec, jej sznury

i paliki oraz wszystkie przybory do służby w przybytku, w Namiocie Zgromadzenia, **41.** Szaty wzorzyście haftowane do służby w świątyni, święte szaty dla Aarona, kapłana, i szaty jego synów do sprawowania służby kapłańskiej; **42.** Jak nakazał Pan Mojżeszowi, tak wykonali synowie izraelscy wszystką pracę. **43.** A gdy Mojżesz obejrzał całe dzieło, zobaczył, że zrobili je tak, jak nakazał Pan, tak je zrobili; więc pobłogosławił ich Mojżesz.

Rozdział 40

Wzniesienie i poświęcenie przybytku

1. I rzekł Pan do Mojżesza: **2.** W pierwszym dniu pierwszego miesiąca wzniesiesz przybytek, Namiot Zgromadzenia. **3.** Ustawisz tam Skrzynię Świadectwa i nakryjesz ją zasłoną. **4.** Wniesiesz też stół i ustawisz na nim to, co tam należy, wniesiesz świecznik i nasadzisz na nim jego lampy, **5.** I ustawisz złoty ołtarz do kadzenia przed Skrzynią Świadectwa, i zawieszisz kotarę u wejścia do przybytku. **6.** Ustawisz też ołtarz całopalenia przed wejściem do przybytku, Namiotu Zgromadzenia, **7.** Kadź zaś umieścisz między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem i nalejesz do niej wody. **8.** I wytyczysz wokoło dziedziniec, i zawieszisz kotarę w bramie dziedzińca. **9.** Potem weźmiesz olej namaszczenia i namaścisz przybytek i wszystko, co w nim jest, i poświęcisz go wraz ze wszystkimi jego przyborami, i będzie święty. **10.** Namaścisz też ołtarz całopalenia wraz ze wszystkimi jego przyborami, poświęcisz ołtarz i stanie się ołtarz świętością nad świętościami. **11.** I namaścisz kadź z podstawą jej, i poświęcisz ją. **12.** Potem przyprowadzisz Aarona i jego synów do wejścia do Namiotu Zgromadzenia i obmyjesz ich wodą. **13.** I ubierzesz Aarona w święte szaty, i namaścisz go, i poświęcisz go, by mi pełnił służbę jako kapłan. **14.** Przyprowadzisz też jego synów i ubierzesz ich w tuniki, **15.** I namaścisz ich tak, jak namaściłeś ich ojca, i będą mi pełnić służbę jako kapłani, a przez to namaszczenie będą mieli kapłaństwo na wieki po wszystkie ich pokolenia. **16.** Mojżesz uczynił wszystko tak, jak mu nakazał Pan; tak uczynił, **17.** A przybytek został wzniesiony pierwszego dnia pierwszego miesiąca drugiego roku. **18.** Mojżesz postawił przybytek i umieścił jego podstawy, i ustawił jego deski, założył jego poprzeczki i ustawił jego słupy, **19.** I rozpiął namiot nad przybytkiem, i ustawił nad namiotem z wierzchu nakrycie, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **20.** A wzięwszy Świadectwo włożył je do Skrzyni, założył drążki u Skrzyni, a z wierzchu umieścił na Skrzyni wieko. **21.** I wniósł Skrzynię do przybytku, i zawiesił kotarę zasłaniającą, i zakrył Skrzynię Świadectwa, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **22.** W Namiocie Zgromadzenia umieścił stół po północnej stronie przybytku na zewnątrz kotary **23.** I ułożył na nim chleby pokładne przed Panem, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **24.** Umieścił świecznik w Namiocie Zgromadzenia, naprzeciw stołu, po południowej stronie przybytku, **25.** I nasadził na nim lampy przed Panem, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **26.** I ustawił złoty ołtarz w Namiocie Zgromadzenia przed zasłoną, **27.** I spalił na nim wonne kadzidło, jak Pan nakazał Mojżeszowi, **28.** I zawiesił zasłonę u wejścia do przybytku. **29.** Ołtarz całopalenia ustawił u wejścia do przybytku, do Namiotu Zgromadzenia i złożył na nim ofiarę całopalną i ofiarę z pokarmów,

jak Pan nakazał Mojżeszowi. **30.** Miednicę ustawił między Namiotem Zgromadzenia a ołtarzem i nalał do niej wody do obmywania. **31.** Mojżesz, Aaron i jego synowie obmywali w niej swoje ręce i swoje nogi; **32.** Ilekroć wchodzili do Namiotu Zgromadzenia i zbliżali się do ołtarza, obmywali się, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **33.** Na koniec urządził dziedziniec wokoło przybytku i ołtarza i zawiesił zasłonę w bramie dziedzińca. W ten sposób Mojżesz dokonał dzieła.

Obłok nad Namiotem Zgromadzenia

34. Wtedy obłok zakrył Namiot Zgromadzenia, a chwała Pana napełniła przybytek. **35.** Mojżesz nie mógł wejść do Namiotu Zgromadzenia, gdyż spoczywał na nim obłok a chwała Pana napełniała przybytek. **36.** Ilekroć obłok podnosił się w górę nad przybytkiem, wyruszali synowie izraelscy w drogę w ciągu całej swej wędrówki, **37.** Gdy zaś obłok nie podnosił się, nie wyruszali w drogę aż do dnia, gdy znów się podniósł. **38.** Obłok Pana bowiem był nad przybytkiem w dzień, w nocy zaś był w nim ogień przed oczyma całego domu izraelskiego w ciągu całej ich wędrówki.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01